

SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Nr 6 (41)
CZERWIEC
2015



SuchyLas  +FOR YOU

BOWA
EINFACH SICHER

ISSN 2084-8048



Pamiętam czasy, kiedy Poznań był mekką kultury

Wywiad ze Zbigniewem Górnym, str. 6



FESTYN DOBRYCH
EMOCJI s. 11



MIROŚLAW OKOŃSKI
- GENIUSZ JAKICH
MAŁO s. 26



RYGA NA
SPORTOWO s. 27

BOWA

EINFACH SICHER

BOWA POLSKA

ZŁOTKOWO, UL. OBORNICKA 10

62-002 SUCHY LAS

TELEFON: +48 61 892 63 20

+48 61 892 67 00

+48 61 892 67 01

FAX: +48 61 892 63 51

E-MAIL: INFO@BOWA.PL

INTERNET: WWW.BOWA.PL



Z okazji obchodów jubileuszu 25-lecia firmy Zarząd BOWA Polska Sp. z o.o. ma zaszczyt zaprosić na DZIEŃ OTWARTY, który odbędzie się dnia 04.07.2015r. (13:00-17:00) w siedzibie spółki w Złotkowie przy ulicy Obornickiej 10.

Organizator przewiduje moc atrakcji dla przybyłych gości.

W programie między innymi:

- Zwiedzanie zakładu,
- Prezentacja procesów produkcyjnych,
- Gry, zabawy i inne atrakcje dla dzieci.

Impreza ma charakter otwarty, a zaproszenie skierowane jest przede wszystkim dla osób, które są zainteresowane poznaniem naszej firmy.



PROMOCJA

PRZEGLĄD
SEZONOWY

49zł

BMW MINI Service

Nowy serwis BMW i MINI

- certyfikowani fachowcy BMW i MINI
- usługi tańsze o 50% niż u konkurencji
- utrzymanie gwarancji producenta
- samochód zastępczy na czas naprawy

Zadzwoń i umów się już teraz! **61 8 125 211**

CIESIELCZYK
DEALER NOWYCH SAMOCHODÓW

www.cieselczyk.pl





DNI GMINY SUCHY LAS

20 czerwca 2015

parking przy GOS, Suchy Las, ul. Szkolna 20

TURNIEJ ORKIESTR O ZŁOTY RÓG !!!

Wystąpią Orkiestry z Murowanej Gośliny,
Rogoźna, Rostarzewa, Tarnowa Podgórnego i Chłudowa!!!

Godz. 17.00 - 18.00 - parada orkiestr dętych

Godz. 18.00 - 21.30 - koncerty orkiestr dętych

Godz. 22.00 - **ZBIGNIEW GÓRNY
I JEGO GOŚCIE**
Koncert Piosenki Biesiadnej

Godz. 23.00 - pierwszy w gminie
POKAZ LASEROWY

**DODATKOWE ATRAKCJE: DOBRE JEDZENIE,
PLACE ZABAW I REKREACJI DLA DZIECI
I DOROSŁYCH, STOISKA HANDLOWE I INNE**

IMPREZY TOWARZYSZĄCE

14 czerwca

Godz. 10.00 - XVI „Herbowy” Rajd Rowerowy
/Poznań PST - Chłudowa/

20 czerwca

Godz. 10.00-15.00 - **MIASTECZKO ZDROWIA:**
*/pobór krwi BŁĘKITNA KROPELKA,
mammbus, bezpłatne porady lekarzy/
Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna
Gminy Suchy Las, ul. Szkolna 16, Suchy Las*

21 czerwca

Godz. 9.30 - msza św. w intencji mieszkańców gminy,
/kościół pw. Wszystkich Świętych w Chłudowie/

Godz. 11.00-12.30 - Bieg „Sucholeska Dziesiątka Fightera”
i „Sucholeska Piątka Fightera”

Godz. 12.45 - Biegi Dziecięce „I Ty możesz zostać olimpijczykiem”
/boiska Szkoła Podstawowa w Suchym Lesie/

Godz. 14.45 - mecz piłki nożnej - dzieci ze Szkół Podstawowych
/boiska Szkoła Podstawowa w Suchym Lesie/

Godz. 16.00 - mecz piłki nożnej - pracownicy Urzędu Gminy,
Policji i Straży Pożarnej
/boiska Szkoła Podstawowa w Suchym Lesie/

szczegóły na stronie:
www.osrodekukultury.pl i www.suchylas.pl

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmian w programie

ORGANIZATORZY

Suchy Las

WIEŚ 100

CENTRUM
KULTURY
I BIBLIOTEKA
PUBLICZNA



PATRONAT HONOROWY nad Turniejem Orkiestr

MARSZAŁEK WIEWODZTWA
WIELKOPOLSKIEGO
MAREK WOŹNIAK



WSPÓŁPRACA



Towarzystwo Przyjaciół
Gminy Suchy Las



zG4

SPONSORZY



GALERIA



ARCADIA

PATRONAT MEDIALNY



TVSL



gazeta
SUCHOLESKA



SUCHOLESKI



ZET Gold



Osiedle domów jednorodzinnych Rozalin w Lusówku oferuje:

mieszkanie z ogródkiem 41 - 77 m²

w cenie od 168 100 zł **Przedsprzedaż: rabat 30 000 zł***

bliźniak 107 m² na działce 585 m²

tylko 395 000 zł

szeregowiec 107,74 m² na działce 257 m²

tylko 362 000 zł

wolnostojący 116,83 m² na działce 917 m²

tylko 464 000 zł

Biuro Sprzedaży: Novum Plus Sp. z o.o., ul. Storczyka 31B, Lusówko



ROZALIN

OSIEDLE W LUSÓWKU

www.osiedle-rozalin.pl
tel. 516 066 984

*rabat dla wytypowanych mieszkań

Błękitny Staw

OSIEDLE W BIEDRUSKU

oferuje:

- pięknie położone działki budowlane w pełni uzbrojone
- domy w cenie 4600 zł / m²

tel. 516 066 984

ZGK

SUCHY LAS



dla środowiska .



ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ
SUCHY LAS SP. Z O.O.

Ul. Międzyzłowa 1, 62-002 Suchy Las
NIP 777-26-19-364
biuro@zgksuchylas.eu



www.zgksuchylas.eu

KACZOR SERWIS



SPECJALIZACJA
AUTO KLIMA

- Przeglądy i Naprawa Klimatyzacji Samochodowych Wszystkich Marek!
- Wymiana Filtrów Kabinowych i Ultra-Ozonowa Dezynfekcja Klimy!



**JUŻ CZAS WŁĄCZYĆ
KLIMATYZACJE**

Sprawdź Swoją Klimę przed Sezonem i Zadbaj o Swoje Zdrowie oraz Komfort.
Więcej informacji znajdziecie państwo na naszej stronie internetowej - ZAPRASZAMY!



KACZOR SERWIS

62-002 JELONEK KRÓTKA 1

WWW.KACZOR.POZNAN.PL

TEL: 61 81-25-302

KOM: 604 344 166

Na tydzień i co miesiąc

Delikatesy Centrum

Dla Ciebie





Poniedziałek-sobota: 6.00 - 22.00
Niedziela: 8.00 - 20.00

ul. Nektarowa 15
62-002 Suchy Las

Znajdź nas na Facebooku:
Delikatesy Centrum Suchy Las

Drodzy Czytelnicy!

Nietuzinkowi artyści najwyraźniej lubią naszą gminę. Niedawno zaśpiewała u nas Irena Santor, która była tak uprzejma, że jeszcze przed koncertem udzieliła nam wywiadu. Już wkrótce zaś, z okazji Dni Gminy, posłuchać będziemy mogli Zbigniewa Górnego. Z tym wybitnym kompozytorem i dyrygentem rozmawia nasz dziennikarz Piotr Wielicki.

Na recitalu Zbigniewa Górnego się rzecz jasna atrakcje muzyczne nie kończą. Jedną z wielu innych jest Przegląd Orkiestr Dętych. Dni Gminy to oczywiście nie tylko muzyka; jedną z imprez towarzyszących będzie kolejna już Sucholeska Dziesiątka Fightera, na którą serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy kochają bieganie. Wszystkich zaś zapraszamy na całe Dni Gminy, gdzie – jak doskonale wiecie – każdy zawsze znajdzie coś dla siebie. Fani futbolu na przykład z pewnością chętnie spotkają się z legendarnym piłkarzem Mirosławem Okońskim, który jest kolejną sławą, udzielającą nam wywiadu.

Interesujących imprez w naszej gminie było zresztą ostatnio więcej. I tak np. w Chludowie odbył się niedawno Festyn Rodzinny, w czasie którego można było nie tylko się najeść, ale i oddać krew dla potrzebujących, a potem pokibicować młodym ludziom grającym w piłkę nożną.

Jeśli ktoś od kibicowania woli własną aktywność fizyczną, a biegać nie lubi, z pewnością ucieszy się z tego, że w pobliskim Tarnowie Podgórnym otwarto właśnie termy. Na wielbicieli pływania czeka tam dwudziestopięciometrowy basen, a poza tym rwąca rzeka, bieżnie wodne, zjeżdżalnie i sauny. Za daleko nam do Tarnowa? No to może zainteresują nas zajęcia jogi, które odbywają się bliźniutko,

bo nad sucholeską Rygą? Tę fajną inicjatywę zawdzięczamy Annie Ankiewicz, przewodniczącej Zarządu Osiedla Suchy Las – Wschód.

Pływanie i joga bez wątpienia uspokajają, a to się z pewnością przyda każdemu, kto obserwuje sesje naszej Rady Gminy. Z miesiąca na miesiąc są one coraz dłuższe, a rajcy spierają się ze sobą coraz ostrzej. Na ostatniej sesji klócili się m.in. o ruch tranzytowy na osiedlu Grzybowym, pieniądze dla sołectw i zarządów osiedli, a także o światłowodowy firm GCI.

Te swary z pewnością nikogo nie cieszą, na szczęście nie brakuje też rzeczy, z których jako mieszkańcy gminy Suchy Las możemy być dumni. Oto na przykład Najwyższa Izba Kontroli, która generalnie skrytykowała polskie samorzady za dramatycznie złe traktowanie bezpańskich psów i kotów, naszą gminę uznała w tym względzie za wzorcową. Oby tak dalej!

Milej lektury!



fot. Marcin Melanowicz, www.marcinmelanowicz.com, www.jacobert.pl

SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Wydawca

Media Consulting
ul. Obornicka 1, 62-002 Jelonek
NIP: 514-010-57-01

Redakcja

Sucholeski Magazyn
Mieszkańców Gminy
www.sucholeski.eu

Redaktor naczelna

Agnieszka Łęcka
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
tel. 669 69 00 36

Redagują

Karolina Bańka
k.banka@sucholeski.eu
Krzysztof Ulanowski,
k.ulanowski@sucholeski.eu

Projekt okładki

fot. Maciej Łuczkowski

Fotografia

Dawid Flieger,
Jarosław Ślęzak,
Maciej Łuczkowski

Reklama

reklama@sucholeski.eu
Koordynator marketingu i reklamy
Agnieszka Łęcka, 669 69 00 36
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
Jacek Kiljan
jacek.kiljan@sucholeski.eu
Maciej Łuczkowski
maciej.luczkowski@sucholeski.eu

Skład

Gamma Aleksander Urbański
ul. Jawornicka 8/224, 60-161 Poznań

Druk

Zakład Poligraficzny
Antoni Frąckowiak
61-249 Poznań, ul. Unii Lubelskiej 3
www.afdruk.pl
nakład 6200 egz.

W numerze polecamy:



8 Wciąż kręci mnie ten świat



12 W Tarnowie Podgórnym popłyną wśród palm

25 Rozwiążmy wspólnie problemy tych, którzy nas wybrali



26 RedBox Junior - liga zakończona

Pamiętam czasy, kiedy Poznań był mekką kultury

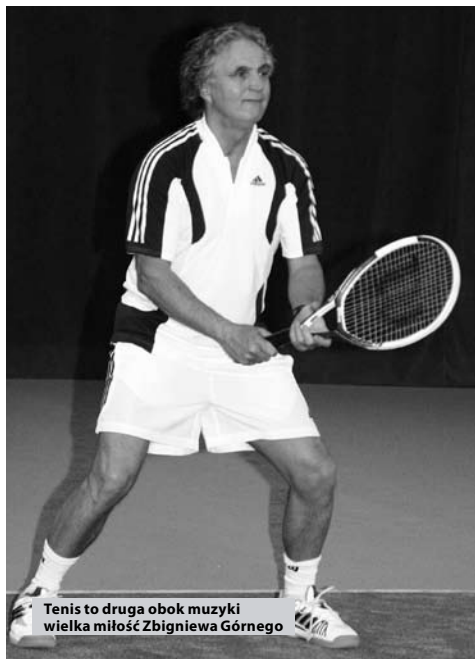
Ze Zbigniewem Górnym, aranżerem, dyrygentem oraz kompozytorem piosenek, muzyki instrumentalnej i filmowej, o muzyce, tenisie i o tym, co w życiu najważniejsze rozmawia Piotr Wielicki



Moje życie estradowe zaczęło się od kabaretu TEY - wyznaje Zbigniew Górny



Zbigniew Górny: - Przynajmniej raz w roku muszę wyjechać do ciepłych krajów - żeby nie wzięła mnie jakaś deprecha....



Tenis to druga obok muzyki wielka miłość Zbigniewa Górnego

Pierwsze, co mnie uderza, kiedy przekraczam próg mieszkania przy ulicy Zagórze w Poznaniu, to piękny widok na Wartę i Stare Miasto.

- Mieszka Pan we wspaniałym miejscu.

- Polowałem na taką przestrzeń od dawna. Nie ma już prawie takich miejsc, gdzie widzi się Stare Miasto z pewnej perspektywy. Po Warcie pływają stateczki, młodzież po drugiej stronie baluje w Kontener Art. Sprzedałem dom, bo stwierdziłem, że bez sensu jest mieszkać samemu na dwustu metrach kwadratowych. Bo człowiekowi do życia wystarczy tak naprawdę piętnaście metrów: żeby mieć gdzie postawić telewizor, kanapę i łóżko. I jakiś aneks kuchenny, żeby ugotować sobie obiad. Reszta to już dodatek. To taki rodzaj filozofii – ograniczyć swoje terytorium na rzecz możliwości duchowych. A przy okazji mam wszędzie blisko – do miasta i na tenis.

- Tenis to obok muzyki druga Pana wielka miłość. Ale miał Pan podobno poważną kontuzję?

Tak, przez dwa lata leczyłem kontuzję i muszę powiedzieć, że bardzo mi brakowało tenisa. Myślałem, że zwariuję. Nagle przybyło wagi, problemem stało się nawet zawiązanie buta, bo dopadła mnie „astma piwna”. Na szczęście od kilku tygodni znów gram. Czuję się jak pies zerwany z łańcucha, nie mogę się nagrać. Na drugi dzień wprawdzie wszystko boli, ale na trzeci przestaje i znów idę grać. Mam to szczęście, że otaczam się ludźmi, którzy grają w tenisa. Całe lato spędzam w gronie kabareciarzy, ludzi estrady, którzy w tego tenisa grają. Mało tego – wielu z nich ja wciągnąłem w tenisa. Tak jak kabaret Rak na przykład – to ja im powiedziałem, że tenis jest fajny. Nauczyli się grać i teraz mnie leją.... Tak, tenis to moja wielka pasja.

- Na swojej stronie internetowej pisze Pan: „Zainteresowanych moją działalnością informuję, że jestem w pełni sił witalnych i twórczych”. Czy to znaczy, że niektórzy wysłali już Pana na emeryturę?

- Wiele osób dziwiło się: dlaczego Ty nie masz Facebooka czy Twittera? Jak do ciebie dotrzeć? Odpowiadałem wówczas: kto chce, to do mnie dotrze. Od dyrektora telewizji do zwykłego człowieka. Dzwonią do mnie różne osoby na mój prywatny numer telefonu komórkowe-

go, który udostępniam na mojej stronie internetowej. Rozmawiam z każdym, kto dzwoni – dla mnie jest to normalne. Nie odgradzam się przed nikim agencją czy menedżerami, przez których trzeba przejść, by dotrzeć do tego czy tamtego.

- Ale osobom takim jak Pan – powszechnie znanym – rzadko zdarza się, by upubliczniali swój prywatny numer telefonu.

- Może Pan nie uwierzy, ale oprócz jednego przypadku nie miałem z tego powodu jakichś przykrych zdarzeń. Wręcz odwrotnie – było wiele prób nawiązania kontaktu, nawet bliższego. Dostaję bardzo sympatyczne sms-y i telefony. I nierzadko z tych, jakby przypadkowych kontaktów, rodzą się bardzo przyjemne znajomości i fajne historie.

- Jest Pan poznańską pyrą, bo urodził się Pan w Poznaniu i jest Pan związany ze stolicą Wielkopolski.

- Poznańską pyrą jestem już w trzecim pokoleniu. Można powiedzieć – pyrą zasiedziała. W Poznaniu mieszkali moi dziadkowie i rodzice. Miałem co prawda mieszkanie w Warszawie, ale w zasadzie w nim nie mieszkalem. Tutaj także mieszka mój syn.

- Czuje Pan związek z Poznaniem i Wielkopolską?

- Czasami jestem dumny, a czasami się dziwię, że ten Poznań tak mało się eksponuje w Polsce. Przy takim potencjale, jaki tu jest: uczelnie, instytucje kultury czy przedsiębiorstwa – to miasto zasługuje na coś więcej. Mało nas w ogólnopolskich mediach, w polityce też nas nie ma. Kultura to Kraków, Warszawa, Wrocław czy Gdańsk. Niby coś się tu dzieje, ale poza Poznaniem nikt o tym nie wie.

- W jednym z wywiadów powiedział Pan, że uzdolnienia muzyczne odziedziczył Pan po ojcu. Ale przecież muzykował nie tylko Pana ojciec, ale właściwie cała rodzina.

- Mój dziadek był ludowym skrzypkiem-samoukiem. Grał, co mu w duszy grało, a nikt go tego nie uczył. Mój ojciec uczył się w konserwatorium, ale w dalszej edukacji przeszkodziła mu wojna. Mama śpiewała. W domu zawsze był fortepian i już jako pięcioletni szkrab sobie brzdąkałem. Syn i wnuczka też muzykują. Można więc powiedzieć, że cała rodzina jest muzykująca.

- Ale na gitarze nigdy nie nauczył się Pan grać?

- Kupiłem gitarę i próbuję dobrać się do niej już po raz czwarty. Uczylem się trzy razy i trzy razy się do tego instrumentu zniechęciłem. Bardzo bym chciał, a jakoś nie mogę. Na trąbce zagram, na fujarce czy skrzypcach też, a na gitarze nie potrafię. Mam jeszcze nadzieję, że będę kiedyś w miejscu, gdzie nie będzie komputerów czy komórek i wtedy dzień będę umiał sobie gitarą.

- Widzowie i słuchacze, zwłaszcza ze starszego pokolenia, kojarzą Pana najbardziej z programów legendarnego kabaretu Tey i z Galą Piosenki Biesiadnej. Pana wielka przygoda z muzyką rozpoczęła się właśnie od Teya.

- Kabaret Tey to początek mojego życia artystycznego i estradowego. Tam się uczyłem życia. To w zasadzie nie była praca, ale przyjemność. Był czas, że graliśmy wieczór w wieczór, ale nie robiliśmy tego dla pieniędzy. To po prostu było miłe spędzenie czasu. Teraz, po czterdziestu latach „odkopałem” piosenki z kabaretów – i z Teya, i z innych, w których uczestniczyłem w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, i robię taką galę piosenki kabaretowej od Zuli Pogorzelskiej do Andrusa, czyli od lat dwudziestych do roku 2015. I kiedy tak odkopuję te kawalki, to widzę, gdzie to się działo, na przykład na Famie w Świnoujściu. I teraz też w Świnoujściu będę miał premierę tego przedsięwzięcia. I gdybym tam tego nie zagrał, to tak, jakbym swoje wspomnienia wyrzucił.

- Tey i Estrada Poznańska otworzyły Panu drogę do kariery.

- To była taka trampolina. Wtedy zacząłem robić pierwsze programy telewizyjne i nawiązałem kontakty z teatrami. I to moje pierwsze życie estradowe zaczęło się właśnie od Teya. Poznałem wielu ludzi, ludzie poznali mnie, nauczyłem się nowych rzeczy, i tak to się zaczęło. I dziś bardzo żałuję, że to nasze miasto nie chce dać Zenkowi Laskowikowi miejsca, w którym mógłby eksperymentować, zapraszać ludzi, którzy mogliby debiutować, gdzie byłaby prawdziwa wylegarnia talentów, tak jak to było kiedyś w Teyu.

- Potem była Gala Piosenki Biesiadnej i kolejny wielki sukces. To był Pana pomysł?

- Galę muzyki Biesiadnej wymyśliliśmy wspólnie z Krzysiem Jaślarzem. Wściekliśmy się na tak zwaną muzykę chodnikową, zwłaszcza ja. Do dzisiaj, kiedy trafiam na disco polo, ze wstrętem odwracam głowę, zatykam uszy. Bo to, co się wyprawia, to jest dla mnie nie pojęte. I wtedy też

to było nie pojęte. Wszędzie, gdzie się weszło – do sklepu, knajpy, na stację benzynową czy na bazar – wszędzie szalała muzyka chodnikowa. Z dzieciństwa mam tyle wspaniałych wspomnień wieczorów spędzonych przy fortepianie czy akordeonie (bo mój ojciec grał też na akordeonie), że miałem taki niedosyt, że mamy tyle fajnych rzeczy do zaproponowania, a tu się epatuje taką prymitywną muzyką, którą, jak ja to mówię, byle chłopak-roztropka jest w stanie jednym palcem wystukać. A teraz, w dobie komputerów, każdy może być kompozytorem czy autorem tekstów. I wydaje mi się, że jak skleci dwa zdania z rymem na końcu, to już umie pisać teksty. I nikt już nie wchodzi się w to, że przez lata powstało tyle pięknych tekstów Mogielnickiego, Kondratowicza, Moczulskiego czy Jacka Cygana. I dlatego wymyśliłszy biesiadną, bo stwierdziliśmy, że te teksty, jeśli nawet niektóre nieco infantylne, są lepsze od tego belkotu.

- Wszyscy, którzy Pana znają, kojarzą Pana z Teyem i muzyką biesiadną. Ale chyba raczej niewiele osób wie, że jest Pan autorem muzyki do wielu filmów, i to bardzo znanych, że przytoczę chociażby „Karate po polsku” czy „Pierścionek z orłem w koronie”.

- Wielu ludzi ze zdziwieniem zadaje mi pytanie, czy to ja pisałem muzykę do tego czy tamtego filmu. A w sumie napisałem muzykę do kilkunastu dobrych filmów, i to z dobrymi nazwiskami, jak Wojciech Wójcik, Andrzej Wajda czy Piotr Szulkin. Może nie były to filmy kasowe, ale na pewno były to obrazy, które gdzieś tam w historii polskiej kinematografii mają swoje miejsce. I bardzo żałuję, że nie pisałem więcej muzyki do filmów, bo ja to bardzo lubię.

- Tym bardziej że muzyka filmowa to – obok tenisa – kolejna wielka Pana pasja.

- Ponieważ jestem wykształconym muzykiem, mam bogatą wrażliwość, i nie wystarczy mi tylko pisanie piosek. W muzyce szukam wartości emocjonalnych. I nawet jeśli to jest piosenka kabaretowa, to zawsze szukam drugiego dna, żeby to było zabawne, podkreślało charakter. Podobnie jest z filmem. Muzyka w filmie spełnia niezwykle ważną rolę. Jeśli ktoś ją słyszy, a ona nie przeszkadza, to dobrze. To znaczy, że spełniłem swoje zadanie. Myślę nawet o tym, by wydać tę napisaną przeze mnie muzykę filmową.

- Skoro muzyka filmowa jest Pana pasją, dlaczego nie pisał Pan jej więcej? Nie było propozycji czy zabrakło czasu?

- I jedno, i drugie. Kiedy wszedłem w muzykę biesiadną, to to już była po prostu fabryka. Spałem sześć godzin na dobę, pracowałem osiemnaście. W związku z tym nie było już czasu i siły, by rozwijać się twórczo.

- Mimo niewątpliwego sukcesu, jak odniósł Pan w branży muzycznej, można odnieść wrażenie, że bywa Pan zapraszany na imprezy do różnych miast i miasteczek w całym kraju, a Poznań jakby o Panu zapomniał. Nie smuci to Pana – bądź co bądź poznaniaka od pokoleń?

- Poznań, jak już wcześniej mówiłem, to dziwne miejsce. To miasto akceptuje i hołubi przede wszystkim tych, których gdzieś indziej doceniono. Nie ma natomiast szacunku dla swoich artystów. To dotyczy zresztą nie tylko mnie, ale tak naprawdę wszystkich innych osób, którzy stąd się wywodzą. Nie wiem, czy można to nazwać rodzajem zawiści, ale u nas, na naszym poznańskim podwórku, w naszym fyrtku, nie szanuje się tych, którym się udało. Ja miałem to szczęście, że swego czasu przywoziłem pieniądze z Warszawy na programy telewizyjne, które robiłem w Auli Uniwersyteckiej w Poznaniu, a nie w Warszawie. Ale tylko dzięki temu, że byłem znany w Polsce, Po-

znań mnie nobilitował. Jest coś takiego w tym mieście, dla mnie niepojętego, że nie umiemy się sprzedać. Nawet Festiwal Malta posiłkuje się ludźmi zewnątrz.

- Ale kiedyś Poznaniowi więcej się udawało.

- Takim złotym wiekiem dla rozrywki, dla estrady były lata siedemdziesiąte. Wtedy to Poznań ze swoją Estradą, Operą czy Teatrem Nowym był taką mekką – miejscem, gdzie można stworzyć dobry teatr czy dobrą operę. A tacy artyści i idole estrady, jak Urszula Sipińska, Krzysztof Krawczyk czy Kabaret Tey emanowali na cały kraj. A teraz co dwa tygodnie mamy w Poznaniu przedstawienia w teatrze, ale nie nasze, tylko gościnne, na przykład z Warszawy. Ładnie określił to Zenek Laskowik: scena na pensję – dla warszawiaków. Oczywiście dobrze, że do nas przyjeżdżają z Warszawy, tylko dlaczego nie działa to w drugą stronę, dlaczego my nie jedziemy do stolicy? Owszem, jest ten Kontener Art. Fajne miejsce, by napić się piwa przy fajnej muzyce. I tyle. Nic więcej. Jest Centrum Kultury Zamek, którego utrzymanie kosztuje niemało, ale nic z tego nie wynika. Gdzie są te działania prokulturalne?

- A nie chciał Pan zacząć działać na przykład w samorządzie lokalnym, by trochę tą podupadłą kulturę dźwignąć? W końcu jest Pan fachowcem, zna się Pan na tym.

- Tak jak powiedziałem na początku naszej rozmowy – do mnie telefon ma każdy. Ja po urzędach chodził nie będę ani opowiadał, czy jestem lepszy, czy gorszy, bo jeśli ktoś wie, kto ja jestem, to wie, co umiem i co robiłem. Kiedyś dostałem propozycję, by na terenie Starej Gazowni stworzyć swoją scenę. Miałem ściągać ludzi, młodych, ale i starszych. Ale niestety, zabrakło pieniędzy i mój pomysł został tylko na papierze.

- Ale pomysły ma Pan nadal. Chce Pan jeszcze tworzyć, na emeryturę, jak Pan powiedział, jeszcze się nie wybiera.

- Pomysłów mam rzeczywiście wiele. Leżą w kartonach – i to dosłownie, chociaż ostatnio przerzucam się już na komputer. Ale większość różnym materiałom mam właśnie w kartonach. Chciałbym coś zrobić dla telewizji, żebyśmy nie musieli co tydzień oglądać tych samych kabaretów. Żeby ludzie chociaż raz w miesiącu mogli obejrzeć dobry program, jak kiedyś na przykład Kabaret Starszych Panów. Pomysły są. Jak będzie hasło, to otwieram jeden z moich kartonów i jestem w stanie w krótkim czasie stworzyć fajny program.

- A musical? To zdaje się jedno z Pana marzeń – zrobić musical.

- No tak, to rzeczywiście moje marzenie. Napisałem już nawet muzykę do musicalu dziecięcego do tekstów Brzechwy i Fredy. Rozmawiałem z Teatrem Muzycznym, ale usłyszałem, że na razie nie mają mocy przerobowych. Pomysł chciałem też sprzedać w Teatrze Animacji, ale jakoś nie spotkał się on z zainteresowaniem. Leży więc sobie materiał w kolejnym kartonie, może się doczeka...

- Mieszkańcy Suchego Lasu będą mogli Pana zobaczyć i posłuchać w czerwcu podczas Dni Suchego Lasu. Czego mogą się spodziewać?

- Ma to być rodzaj zwieńczenia całodniowych występów. Chcemy ten dzień zamknąć minikoncertem. Spróbujemy pobawić się wspólnie, pobując, niekoniecznie przy muzyce biesiadnej, ale przy znanych przebojach – na pewno nie przy disco polo... Zaprosiłem kilku przyjaciół. Będzie Kasia Jamróz, Olga Bończyk, Włodek Grzywina i Kwartet Rampa. Będzie też poznańska formacja, którą będę lansował i polecał, a nazywa się to Ukulele. Lubię odwiedzać takie miejsca. Chociaż jest to mała społeczność, to będą tam na pewno tłumy. I na pewno będziemy się świetnie bawić.

MAŻ NA TELEFON - 798 789 890

- irytująco ciekący kran
- zacinający się zamek od łazienki
- luźne gniazdko
- paskudnie skrzypiące łóżko albo drzwi,
- brak światła w łodowce, korytarzu i garderobie,
- szafę w złym miejscu, bądź szafę nie złożoną,
- zatkany zlew, prysznic i wannę,
- niedomykające się okno i okno się nie otwierające,
- odpadające kafelki, okleiny, tapety i inne gadzety,
- szpachlowanie, malowanie,
- wymiana piecyka, muszli, syfonu i na wieży dzwonu,
- powieszenie karniszy, firan, stylowych zasłon,

- montowanie prawie wszystkiego – prawie wszędzie,
- burzenie i stawianie ścian,
- ukrywanie kabli, przewodów,
- koszenie, ścinanie, rąbanie i przesadzanie,

POPRAWIANIE PO FACHOWCACH

Godzina napraw kosztuje tylko 75 zł.

Bez kosztów dojazdu.

Awarie w niedziele, święta oraz po godzinie 19

– pierwsza godzina + 100%

Wciąż kręci mnie ten świat

- niezwykły koncert Ireny Santor w Suchym Lesie

Artystka niezwykła. Choć od jej scenicznego debiutu minęło niemal 65 lat, wciąż zaskakuje i wzrusza. Radością życia, otwartością na nowe – nie tylko muzyczne – doświadczenia, nieprzemijającą klasą, żywiołowym temperamentem i przekorną naturą. Naturą, która każe Jej – zamiast cieszyć się obfitymi owocami niezwykle bogatej kariery zawodowej – nagrywać nowe płyty, zapraszać do współpracy młodych artystów, koncertować i... wciąż

poszukiwać nowych wyzwań. Bo, jak sama mówi: „Muzyka to jest właściwie kosmos, a ja nigdy nie dowiem się o nim wszystkiego. Jednak zostałam zarażona ciekawością i chęcią jego zgłębiania. Choć wiem, że nigdy mi się to do końca nie uda, czuję jednak, jak ważne jest, żeby te drzwi choćby uchylić, by jak astronom stanąć na progu tej niewyobraźalnej tajemnicy. Bo muzyka daje mi siłę”. Irena Santor – pierwsza dama polskiej piosenki – wystąpiła 26 maja w sali koncertowej sucholeskiego Centrum Kultury.

Podczas specjalnego koncertu z okazji Dnia Matki artystka serdecznie powitała publiczność:

- Szczególnie pięknie dziękuję, że zechcieli Państwo spędzić ten wieczór razem z nami. Bo dla mnie dzisiejszy dzień to najpiękniejsze święto roku. Wszystkim mamom, babciom, prababciom życzę wszystkiego najwspanialszego, zdrowia, sukcesów, radości z waszych latorośli. To dla nas podwójne wyróżnienie, że w takim dniu zechcieli Państwo się z nami spotkać. Jest nam bardzo miło, bo muszą Państwo chyba lubić piosenki – nasze piosenki – skoro

pośród wizyt najbliższych przyszli Państwo na koncert. Tak się kiedyś nawet zastanawiałam, co to za siła tkwi w piosence. Szukałam, szukałam i w końcu do tego doszłam. Julian Tuwim napisał w tekście piosenki dla Hanki Ordonówny, przedwojennej gwiazdy kabaretu i filmu, takie zdanie: „Śpiewam piosenki ludziom na pocieszenie”. Więc jeśli jest w tym choćby odrobina prawdy, to nasz zawód ma swoje uzasadnienie, bo sprawiamy Państwu radość.

Od Juliana Tuwima do Michała Rusinka

Po tak wzruszającym wstępie artystka zaprezentowała sucholeskiej publiczności swoje największe przeboje – począwszy od piosenki z repertuaru wspomnianej wcześniej Hanki Ordonówny, autorstwa Juliana Tuwima, po utwory z najnowszej płyty „Punkt widzenia”, entuzjastycznie przyjętej zarówno przez recenzentów, jak i publiczność. Utwory, stworzone dla niej zarówno przez uznanych twórców, takich jak Włodzimierz Korcz, Jerzy Derfel czy Wojciech Młynarski, jak i autorów młodszego pokolenia – cenionych przez Irenę Santor za poczucie humoru i talent literacki – Grzegorza Turnaua, Monikę Partyk czy Michała Rusinka. Nie mogło oczywiście zabraknąć znanych i lubianych przebojów artystki, m.in. „Już nie ma dzikich plaż”, „Tych lat nie odda nikt” czy „Wspomnij mnie” z repertuaru Sławy Przybylskiej. Sucholeska publiczność mogła usłyszeć również piosenki z okrytej platyną płyty „Kręci mnie ten świat” i najnowszego albumu „Punkt widzenia”, m.in.: „Wakacje w Barcelonie”, „Profesorowie”, „Wiara, nadzieja, miłość”, „Starość to nie jest wiek” i „Jeszcze jeden świt”.

Muzyka łączy pokolenia

Choć trudno w to uwierzyć, Irena Santor otwarcie przyznaje, że podczas występów na wielkich festiwalach paraliżuje ją trema. Preferuje kameralne recitale i bardziej „intymny” kontakt z „zaledwie” kilkusetosobową widownią. Z niewymuszonym wdziękiem nawiązuje z nią serdeczny kontakt, dzieląc się błyskotliwymi refleksjami i anegdotami ze swego bogatego życia artystycznego. Tak było również w Suchym Lesie – artystka w mgnieniu oka podbiła serca słuchaczy.

- Kocham te jej piosenki, które pamiętam jeszcze z dzieciństwa, bo nigdy się nie zestarzeją. Również nowe

utwory są przepiękne, a dzięki mądrym tekstom trafiają do publiczności bez względu na wiek, nie tylko do nas „emerytów”, ale i młodych. Pani Irena odkryła chyba „patent” na piosenki nieśmiertelne – mówiła ze wzruszeniem pani Danuta.

Pod wielkim wrażeniem zarówno koncertu, jak i osobowości artystki był pan Paweł:

- Mnie zawsze najbardziej wzrusza piosenka „Już nie ma dzikich plaż”, bo pochodzi z wybrzeża. A poza tym fascynująca jest sama postać pani Ireny Santor, jej niewiarygodna klasa jako artysty i człowieka. Od lat jestem jej wiernym fanem i z niecierpliwością czekam na kolejne płyty.

Wśród słuchaczy koncertu znalazło się wiele osób pochodzących z odległych miejscowości, które do odwiedzenia Suchego Lasu skłonił występ pierwszej damy polskiej piosenki.

- Urodziłam się w tym samym roku, co pani Irena, pewnie jestem jej najstarszą fanką na tej sali – śmiała się Stefania Ibron z Mikstatu pod Ostrowem Wielkopolskim – Jestem bardzo wdzięczna córce, która mieszka w Suchym Lesie, że podarowała mi bilet i możliwość przeżycia tak wielkich wzruszeń w Dniu Matki. Bardzo lubię panią Irenę Santor, jej piękny głos i elegancką dykcję – dzięki niej można zrozumieć każde słowo piosenki, co nieczęsto się zdarza u współczesnych artystów. Kupiłam sobie dziś jej płytę, by móc wrócić do tych emocji w domu.

O tym, że muzyka łączy pokolenia wiemy nie od dziś. Doceniają to również dzisiejsi nastolatki.

- Pani Irena to dla mnie doskonała, „nie do podrobienia” głos i imponująca pogoda ducha. Jej radość z grania dla nas koncertu była tak zaraźliwa, że wszyscy – bez względu na wiek – doskonale się bawili. Zarówno osoby z pokolenia mojej babci, mamy, jak i mojego – mówił Maciej, licealista z Poznania – Jej piosenki właśnie za sprawą babci towarzyszyły mi od dziecka, a nawet dziś trudno wyobrazić sobie, że ktoś mógłby nie znać największych przebojów Ireny Santor. Dziś podczas koncertu śpiewaliśmy je przecież wszyscy. Te utwory są ponadczasowe, a piosenki z nowych płyt są równie inspirujące. Pani Irena to dla mnie historia polskiej muzyki „w pigułce”, a do tego osoba o wielkiej kulturze osobistej i muzycznej, jaką niestety trudno znaleźć w dzisiejszym pokoleniu wykonawców.

Karolina Bańka

Irena Santor wystąpiła w Suchym Lesie na zaproszenie Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej.



Wielki głos i wielka charyzma - bilety na sucholeski koncert Ireny Santor rozeszły się jak świeże bułeczki



Irena Santor w otoczeniu fanów



Irena Santor z Maciejem Łuczkovskim i swoją pierwszą sucholeską okładką

Stefania Ibron z Mikstatu pod Ostrowem Wielkopolskim przyjechała na koncert na zaproszenie córki

Autograf dla redaktor naczelnej Agnieszki Łęckiej



Również plakat dla Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie został opatrzony - na prośbę p.dyrektorki Urszuli Habrych - specjalną dedykacją Artystki

fot. Maciej Łuczkowski, więcej na FB/sucholeski

ART-DENTAL
BEAUTY & CARE DENTISTRY

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA		MEDYCYNA ESTETYCZNA
ENDODONCJA		WOLUMETRIA TWARZY
ORTODONCJA		WYGŁADZANIE ZMARSZCZEK
PROTETYKA		KWAS HIALURONOWY
IMPLANTY		MODELOWANIE, POWIĘKSZANIE UST
CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA		BOTOX
PEDODONCJA		MEZOTERAPIA
PERIODONTOLOGIA		REDUKCJA BLIZN
CYFROWA DIAGNOSTYKA RTG		MEDYCYNA ESTETYCZNA

PLAC GRZYBOWY 6, gm. SUCHY LAS, tel. 515 196 054

SPECJALISTA
DERMATOLOG
lek. med. Alferd Hess

Poznań, os. Przyjaźni 21 N/144
obok kliniki weterynaryjnej
i „Netto”
codziennie od godz. 8.00
Rejestracja: tel. 601 81 99 26
tel. 61 823 01 63

Wystawiam recepty ulgowe

LECZENIE: trądziku, łuszczycy, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.
USUWANIE: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczynek, mięczaków zakaźnych itp.

**KOREKCJA
WAD WYMOWY**

ćwiczenia
logopedyczne
z dziećmi
w wieku
przedszkolnym
(dojazd do domu)

721 006 509

MARWER
FIRMA REMONTOWO BUDOWLANA

ZAKRES USŁUG

- budowa domów
- ciesielstwo
- dekarstwo
- docieplenia
- elewacje
- remonty kompleksowo

tel. 606-345-452
www.marwer.eu
marwer@interia.eu

**Prężnie funkcjonująca firma z branży budowlanej
poszukuje osób na stanowiska:**

- Zbrojarz (osoba prowadząca produkcję);
umiejętność czytania rysunku technicznego.
- Betoniarz
- Pracownik Fizyczny

Miejsce pracy Poznań ul. Św. Wincentego 11
CV proszę kierować na adres poznan.praca2015@gmail.com lub osobiście.
Tel. kontaktowy 517-011-721 lub 519-302-147

Samorząd jest jak wielka rodzina

Majowa sesja Rady Gminy trwała wyjątkowo długo, zaś rajcy spierali się ze sobą wyjątkowo ostro. Kością niezgody były światłowody GCI, tranzyt przez osiedle Grzybowe, kontrola aut wożących nieczystości, pobudzanie aktywności obywatelskiej oraz sucholeskie boiska.

A wszystko zaczęło się miło. Przewodnicząca rady Małgorzata Salwa-Haibach przekazała zebranim życzenia, które marszałek Senatu Bogdan Borsewicz złożył z okazji Dnia Samorządowca i 25-lecia pierwszych, w pełni wolnych wyborów.

- Pan marszałek dziękuje za zaangażowanie w budowę samorządu wójtowi, pracownikom Urzędu Gminy i wszystkim samorządowcom – odczytała pismo Borsewicza przewodnicząca Salwa-Haibach. – Życzy nam satysfakcji i dużo radości z pracy.

Pierwsze uchwały, planistyczne, Wysoka Rada przegłosowała bez żadnych sporów. Przyjęto więc miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 472/42 w Suchym Lesie, działki nr 27/4 w Biedrusku, a także dla węzła przesiadkowego w Złotnikach i w Gołęczewie. Uwagi mieszkańców odrzucono bez dyskusji, jedną po drugiej. Jednogłośnie zdecydowano też o zaciągnięciu pożyczki na budowę kanalizacji sanitarnej przy okazji budowy ulicy Nektarowej na odcinku od Obornickiej w kierunku działek i ulicy Diamentowej.

Wolniej niż światło

Gorąco zrobiło się dopiero wtedy, kiedy zaczęto dyskutować o inwestycji gminnej spółki GCI. Przypomnijmy, że chodzi o okablowanie gminy światłowodami i zapewnienie dzięki temu mieszkańcom Internetu, telewizji i łączności telefonicznej. Przedstawiciele spółki skarżyli się jednak rajcom, że wielu potencjalnych klientów nie bardzo chce się deklarować, przynajmniej dopóty, dopóki nie będzie znany termin realizacji inwestycji. Jak na razie zebrano zaledwie 278 deklaracji na terenie objętym projektem. Spółka przekonuje jednak, że jej potencjał jest znacznie wyższy i sięga 900 gospodarstw domowych. Nie wszyscy jednak wydawali się być do tego przekonani.

- Obok mojego domu są już kanalizacje firm Netia i INEA. Czym chcecie mnie przekonać wy? – dopytywał radny Krzysztof Pilas. – Dodam, że kanalizacje prywatnych firm nie kosztowały mnie ani złotówki, a za waszą zapłacą wszyscy podatnicy – wytknął.

- Jeżeli jednak gmina nie będzie budowała infrastruktury komunikacyj-

nej, a na dany teren wejdzie prywatna spółka, jak to się już stało na Borówkowej, nie będziemy mieli prawa im odmówić i stracimy ten obszar – ostrzegła skarbnik Monika Wojtaszewska.

- No dobrze, ale dziś zakopemy w ziemi milion złotych, a coś się znacznie dziać może za pięć lat – nie dał się przekonać K. Pilas. – Mamy zastój na rynku – wskazał.

- Dziś firmy, które inwestują, traktują światłowód na równi z innymi mediami – przedstawił kontrargument wójt Grzegorz Wojtera. – To już standard – podkreślił.

Ostatecznie przegłosowano dofinansowanie spółki GCI. Pieniądze mają być przeznaczone na prace na terenie osiedla Suchy Las - Wschód oraz Złotnik.

Kamyczek uruchomi lawinę

Na wokandę powrócił też stary spór o uspokojenie ruchu na osiedlu Grzybowym.

- Zastanówmy się, czy po ewentualnym zamknięciu Sosnowej i Muchomorowej od strony Złotnickiej, będzie co jeszcze uspokajać na samym osiedlu – apelował wójt Wojtera. – Bo moim zdaniem proggi zwalniające czy ronda nie będą już wtedy potrzebne. I odwrotnie, jeśli zaczniemy od szykan, jak proggi, nie będzie potrzeby zamykania.

- Jedno jest pewne – ruch tranzytowy przez nasze osiedle to poważny problem – odparła radna Małgorzata Salwa-Haibach, która jednocześnie jest też przewodniczącą Zarządu Osiedla Grzybowe. – Na samej tylko Muchomorowej ruch ten wzrósł o 300 proc. Życie mieszkańców zarówno Muchomorowej, jak i Sosnowej stało się nieznośne – podkreśliła. – Jesteśmy otwarci i gotowi na rozmowy od lat. Oczekujemy rozwiązania problemu – podsumowała.

- Zamykanie ulic na Grzybowym to kamyczek, który uruchomi lawinę – ostrzegł radny Ryszard Tasarz ze wschodniej części Suchego Lasu. – Płacę podatki i chcę jechać drogą, którą sam wybiorę – irytował się.

Jeden z obecnych na ławach dla publiczności mieszkańców stolicy gminy poszedł o krok dalej i zagroził, że w razie zamknięcia ulic na osiedlu Grzybowym on będzie za-

biegał o zamknięcie Szkółkarskiej i Powstańców Wielkopolskich w Suchym Lesie.

- My często podróżujemy na północ, a wy często na południe – zwrócił się do przewodniczącej rady. – Nie przeszkadzamy sobie nawzajem – zapelował.

- Ja jestem mentalnie przygotowany na zamknięcie ulic – zadeklarował wójt. – Proszę jednak o deklarację, że państwo jako rada rzeczywiście tego chcecie – dodał, po czym przedstawił projekt oświadczenia, w którym rada opowiada się za zamknięciem.

Jednak radni na przyjęcie oświadczenia nie zdecydowali się.

- Nigdy dotąd pan wójt nie zaprosił nas na rozmowy, zawsze czuliśmy się niechcianymi petentami – zaliła się przewodnicząca Zarządu Osiedla Grzybowego Małgorzata Salwa-Haibach.

Przez moment jednak spory ustały, bo radni przegłosowywali uchwały, które niczyjej wątpliwości nie budziły. Bez dyskusji więc zgodzono się na sprzedaż przez gminę działek w Suchym Lesie i Gołęczewie, a także na wynajęcie pomieszczenia w sucholeskim gimnazjum (na trzy lata i bez przetargu).

Sprawa brzydko pachnąca

Kłótnia jednak ponownie rozgorzała, kiedy rajcy przystąpili do dyskusji na temat monitorowania samochodów wywożących nieczystości płynne. Przypomnijmy, że niektórzy przedsiębiorcy wylewali ścieki do lasów czy na pola, w związku z czym wójt zaproponował obowiązkowe umieszczanie na wyżej wymienionych pojazdach nadajników GPS.

- Ustawa jednak nie mówi o takiej możliwości – miała wątpliwości radna Agnieszka Targońska.

- Ale i nie zakazuje – odpowiedzieli jej inni.

- Z drugiej strony jakiś czas temu schwytano nieuczciwego przedsiębiorcę, a nawet nie zabrano mu koncesji – przypomniała Małgorzata Salwa-Haibach.

- To byłaby zbyt surowa kara, bo oznaczałaby de facto usunięcie z rynku nawet na kilka lat – uznał wójt. – Delikwent otrzymał za to wysoki mandat – w wysokości 500 zł – poinformował.

- Jak jednak pan wójt przekonał przedsiębiorców, że muszą ponieść koszt montażu urządzeń GPS? – zmienił temat Tomasz Dropikowski z Porozumienia Mieszkańców – Silna Gmina.

- Po prostu wyjaśniłem im, że w ten sposób zdejmemy z nich odium podejrzenia – odparł wójt.

- A kto będzie inwigilował kierowców? – dopytywała Agnieszka Targońska. – Pewnie kierownik Wiesław Orczewski z Referatu Ochrony Środowiska – odgadła. – Czy ma on jednak odpowiednie uprawnienia? – zatroskała się.

- Specjalnych uprawnień nie trzeba – uśmiechnął się gospodarz gminy. – Przecież w kabinie nie będzie kamery, a obserwator zobaczy tylko punkt na mapie. To coś, jakby kamerzysta telewizyjny filmował korek samochodowy – podał przykład.

- A nie lepiej, żeby nieuczciwych ścigała nasza straż gminna? – włączył się do dyskusji radny Zbigniew Hącia. – U nas w Chłudowie nieuczciwy jest jeden. I strażnicy nie są w stanie go upilnować? – złościł się.

Ostatecznie w głosowaniu większość radnych podzieliła te wątpliwości i nie zdecydowała się na objęcie kierowców przewożących nieczystości monitoringiem.

Decydują gospodarze

Kolejną kością niezgody okazało się pobudzanie aktywności obywatelskiej. Pod tym hasłem kryje się sposób dofinansowywania sołectw i zarządów osiedli. A także suma pieniędzy przeznaczona na sołectwa i zarządy osiedli.

- Każdemu sołtysowi i przewodniczącemu przydadzą się dodatkowe pieniądze – przyznał Michał Dziezdzic, przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las. – Niestety, niektóre jednostki po powstaniu w 2013 r. kolejnych osiedli zostały pokrzywdzone – ocenił.

- Trudno pobudzić aktywność 3,5 tys. mieszkańców osiedla Suchy Las kwotą 60 tys. zł – uznał radny Krzysztof Pilas.

- Problemy finansowe innych jednostek to jednak nie wina tego, że powstało osiedle Suchy Las – Wschód, wręcz przeciwnie Suchy Las zyskał kolejne fundusze – zastrzegła Anna Ankiewicz, przewodnicząca zarządu tegoż osiedla. – Zyskały też Złotniki po wyodrębnieniu Jelonka – dodała. - Aktywność nie jest zależna od funduszy. Przypomnę, że w pierwszym roku działalności w ogóle nie mieliśmy funduszy.

- Proponuję system grantowy – powstał ze swego miejsca wójt Wojtera. – Granty nie powinny niczego komplikować, a jeśli się w ciągu roku nie sprawdzą, zawsze przecież możemy powrócić do poprzedniego rozwiązania – podsunął.

- Mieszkańcy czują się gospodarzami, jeżeli mogą współdecydować – od-

powiedział radny Zbigniew Hącia. – Jeśli zabierze im się ta możliwość, to się wycofają. A granty owszem, mogą być, ale jako coś dodatkowego – uznał.

- Dzięki pieniądзом, które dostają sołectwa i zarządy osiedli, zmieniamy naszą gminę – podkreślił K. Pilas. – Powstają place zabaw i kosze na śmieci. Mieszkańcy decydują może i w przyziemnych, ale ważnych dla nich sprawach – podsumował.

- Jednak samorząd jest jak rodzina – odparł wójt. - Kiedy rodzi się więcej dzieci, a pensja jest taka sama, trzeba trochę zacisnąć pasa – zwrócił uwagę. – Mamy w gminie dwie nowe jednostki pomocnicze – przypomniał.

Gospodarz gminy obawia się, że jeśli po prostu dołoży jednostkom pomocniczym pieniądze, któregoś dnia do urzędu przyjdą mieszkańcy i zapytają, dlaczego brakuje środków na oświetlenie ulic.

- Poza tym to nie jest tak, że mieszkańcy zaczną liczniej przychodzić na zebrania dlatego, że sołectwo otrzymało ileś tysięcy złotych więcej – ostrzegł Michał Brdęk, sołtys Złotkowa.

- Można dać więcej pieniędzy, na pewno je wydamy – przewodnicząca Anna Ankiewicz pozwoliła sobie na odrobinę ironii. – Pytanie tylko na co. Jeśli nie będzie żadnych ograniczeń, to pewnie na kiełbaski.

- Jesteśmy gminą, która daje bardzo dużo mieszkańcom – podsumował dyskusję wójt. – Niektórzy z was mówią, że za mało. Może i tak, ale w wielu gminach w naszym powiecie mają nawet kilkakrotnie mniej – zwrócił uwagę.

Ostatecznie ustalono jednak, że na program pobudzania aktywności obywatelskiej gmina wyda aż o 157 tys. zł więcej.

Przyjadą do nas Ukraińcy

W ramach informacji przewodniczącej rady, Małgorzata Salwa-Haibach opowiedziała rajcom o gminnych dokumentach, które zaskarżyła Prokuratura Rejonowa Poznań – Stare Miasto.

Chodzi o uchwałę w sprawie ustalenia opłat za zajmowanie pasa drogowego, a także o wzory formularzy w sprawie podatku rolnego i leśnego. Co się nie spodobało prokuratorom?

- Pismo wraz z pełnym uzasadnieniem znajduje się w biurze Rady Gminy, gdzie zainteresowani mogą się z nim zapoznać – poinformowała pani przewodnicząca.

Z kolei Regionalna Izba Obrachunkowa zwróciła uwagę na błędnie podjętą uchwałę Rady Gminy, dotyczącą planu pracy Komisji Rewizyjnej.

W ramach informacji wójta gminy, Grzegorz Wojtera opowiedział o swoim

Festyn dobrych emocji

Gdzie spędzić niedzielne popołudnie, ciesząc się słoneczną aurą i rodzinną atmosferą? W miejscu oferującym mnóstwo atrakcji dla najmłodszych i trochę starszych, w którym fantastyczna atmosfera idzie w parze z doskonałą organizacją i możliwością wsparcia najbardziej potrzebujących.

Takim miejscem 24 maja – podczas Festynu Rodzinnego – stało się Chłudowo.

- Witamy wszystkich naszych mieszkańców i przyjaciół. Dzięki pomocy ludzi dobrej woli spotykamy się tu dziś po raz czwarty, by po raz kolejny bawić się razem i pomóc tym, którzy naszej pomocy potrzebują. Pogoda jest dziś dla nas łaskawa, dlatego zostaliśmy z nami do wieczora i korzystajcie z wszystkich atrakcji. A tych przygotowaliśmy dla Was niemało. Dzięki Radzie Sołeckiej i pomocy Gminy mamy dziś przyjemność m.in. oficjalnie otworzyć nowy plac zabaw. A żeby był bezpieczny, prosimy ojca proboszcza o jego poświęcenie – mówił Krzysztof Zeleśkiewicz, kapelmistrz chłudowskiej Orkiestry Dętej, jeden organizatorów festynu.

„Pierwsze wyciskanie” ojca proboszcza

Oficjalnego otwarcia placu zabaw imienia „Smerfusia” dokonał wójt Grzegorz Wojtera w towarzystwie proboszcza Ryszarda Hoppe i sołtys Haliny Gramsch i radnego Zbigniewa Hącia. Po uroczystym poświęceniu placu ojciec proboszcz jako pierwszy sprawdził na sobie działanie urządzeń w siłowni na świeżym powietrzu.

- Tu kochani będą się działy cuda. Na te maszyny wejdzie ktoś taki jak ja, a zejdzie taki szczypiopek jak on – tak z właściwym sobie poczuciem humoru do skorzystania z siłowni zachęcał ojciec Ryszard, wskazując wyjątkowo szczupłego ministranta.

Kolejnych chętnych do wypróbo-

wania nowego sprzętu nie trzeba było długo namawiać.

- Bardzo się cieszę, że taki plac powstał u nas, dotychczas jeździliśmy z dziećmi do Suchego Lasu czy Goleczewa. Przychodząc tu z dziećmi na pewno będę przy okazji korzystała z siłowni w części dla dorosłych – mówiła pani Magdalena.

Plac zabaw w Chłudowie otrzymał imię „Smerfusia”, a konkurs na jego nazwę – w którym brały udział dzieci przedszkolne i uczniowie klas 1-3 szkoły podstawowej – wygrała 4-letnia Sara Kaczmarek, wielbicelka tych bajkowych postaci.

Podziel się tym, co najcenniejsze

Chłudowski festyn był nie tylko okazją do spotkania z przyjaciółmi i dobrej zabawy. Jak co roku jego uczestnicy mieli okazję wziąć udział w akcji charytatywnej. Tym razem była to honorowa zbiórka krwi dla 11-letniej, chorej Zosi.

- Od pewnego czasu jestem honorowym krwiodawcą. O dzisiejszej akcji dowiedziałem się na Facebooku i nie mogło mnie tu dziś zabraknąć. Namówiłem także kolegę Artura z Suchego Lasu.

Jeśli można komuś pomóc oddając krew, zawsze warto to zrobić! Mnie w to wciągnęła Krystyna Sznajder, teraz ja staram się zachęcać innych – opowiadał z przekonaniem pan Zbigniew z Rokietnicy.

Goście festynu mogli również wspomóc rodzinę Zosi, wrzucając choćby złotówkę do rozstawionych



Sara Kaczmarek - autorka nazwy placu zabaw - w towarzystwie mamy, brata, wójta Grzegorza Wojtera i o. proboszcza Ryszarda Hoppe

na placu skarbonek lub kupując losy na loterię. Dzięki hojności sponsorów wygrać można było m.in. telewizor, rowery, sprzęt elektroniczny i sportowy, meble ogrodowe oraz kosmetyki.

- Najwyższej klasy telewizor za 2,50 zł? To możliwe tylko w Chłudowie, dlatego jesteśmy tu co roku i próbujemy szczęścia w losowaniu – śmiał się pan Adam z Zielątkowa. – A mówiąc serio, zakup „cegielki” za 2,50 to żaden wydatek, a jeśli wszyscy będziemy otwarci na taką pomoc, razem możemy zebrać naprawdę sporą kwotę na leczenie dziewczynki.

Coś dla ciała, coś dla ducha...

Zaden szanujący się festyn nie może obejść się bez sportowych emocji. Pod czujnym okiem instruktorów ze Szkołki Piłkarskiej „Wichniarek” kilkudziesięciu młodych adeptów piłki nożnej rozegrało emocjonujące spotkania. Zarówno najmłodszy piłkarz, jak i ich starsi koledzy z ogromnym zaangażowaniem strzelali bramki i bohaterstwo walczyli w obronie.

Tymczasem przy suto zastawionych stołach, ciesząc się pięknym słonecznym popołudniem, wypytywały ich rodziny. Organizatorzy

pobyć na konferencji w sprawie decentralizacji, która odbyła się na Ukrainie.

- Nie zaprosiłem naszych partnerów, ukraińskich samorządowców na Dni Gminy Suchy Las, bo zapewne nie zdążyliby otrzymać wiz. Ale zaprosiłem ich na obchody rocznicy wybuchu I wojny światowej – poinformował wójt.

Po gospodarzu gminy głos zabrała kierownik Justyna Radomska z Referatu Komunalnego, która podsumowała wiosenne prace:

- Sprzątamy boiska, wymieniamy siatki w bramkach, kończymy remonty na placach zabaw i wymieniamy stare huśtawki na nowe – wyliczała.

W ramach informacji przewodniczącej komisji Rady Gminy wypowiedziała się m.in. Agnieszka Targońska, przewodnicząca Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska. Członkowie tej komisji zajęli się m.in. sprawą wycinki drzew.

- Urzędnicy powinni pamiętać, że radykalne cięcia mają negatywne skutki dla przyrody i krajobrazu – napomniwała A. Targońska, która wyraziła też żal, że w Biedrusku z powodu budowy drogi pod topór poszły dwa dorodne dęby. – Proszę uczulić projektantów i wykonawców, by brali drzewa pod uwagę – apelowała.

Pod sam koniec sesji głos zabrali przedstawiciele klubu Suchary Suchy

Las, którzy zalili się, że nasze boiska nie spełniają wymogów nie tylko klasy okręgowej, ale nawet A klasy. W efekcie nie otrzymają licencji WZPN.

- Nie dokleimy przecież tych brakujących 10 metrów, ale cieszymy się z tego, że mamy świetne, dobrze wykorzystywane obiekty i zapewniam panów, że zrobię wszystko aby pomóc w otrzymaniu licencji – odparł wójt.

Rodzącą się, ciekawą niewątpliwie dyskusję przerwała przewodnicząca Salwa-Haibach, która zamknęła sesję i życzyła wszystkim dobrej nocy. Dochodziła bowiem już północ.

Krzysztof Ulanowski

zadbali o to, by gościom festynu nie zabrakło stawy – zarówno dla ducha, jak i dla ciała. Po pyszne kielbaski z grilla, świeży chleb ze smalcem i małosolnym ogórkiem, a także wate cukrową, popcorn i domowe wypieki ustawiały się długie kolejki zmęczonych atrakcjami dzieci i ich rodziców. A atrakcji było co niemiara. Najmłodszy i trochę starsi mogli do woli szaleć na zjeżdżalni, dmuchanych zamkach, ścianie wspinaczkowej i trampolinie, obejrzeć pokaz wozów strażackich, skorzystać z przejażdżki quadem i malowania twarzy, pograć w piłkarzyki oraz uczestniczyć w animacjach, warsztatach tanecznych i rodzinnych konkursach z nagrodami.

Ogromną popularnością cieszyło się także szkolenie z ratownictwa medycznego, prowadzone przez Radosława Zbierskiego.

- Jestem ratownikiem drogowym, działam w Automobilklubie Wielkopolskim. Dziś uczymy tutaj dzieci udzielania pierwszej pomocy. To bardzo potrzebna umiejętność, którą każde dziecko powinno zdobyć. Staramy się tak przekazać tę wiedzę, by każdy mógł ją „ogarnąć” i zastosować w praktyce. Pierwszej pomocy może udzielić już bystry 3-latek, np. dzwoniąc na pogotowie i przekazując infor-

macje o wypadku babci czy dziadka. Nieraz zdarza się, że dzieci zostają same w domu z osobą starszą, a wiadomo, że przypadki chodzą po ludziach. Dziś dzielimy się tu swoją wiedzą, by tych, którzy potrafią i – co więcej – nie boją się udzielać pierwszej pomocy, było coraz więcej. Także wśród najmłodszych – wyjaśnił pan Radosław.

Pełne emocje popołudnie i wieczór zakończyło losowanie atrakcyjnych nagród, po którym goście rozeszli się do swoich domów, a chwilę oddechu na „placu boju” zyskali zabiegani organizatorzy.

- Wszystko udało się doskonale, dopisała nam pogoda, frekwencja z roku na rok coraz wyższa, wzrasta też hojność naszych darczyńców – mówiła z uśmiechem Krystyna Sznajder z OSP Chłudowo – Jesteśmy bardzo wdzięczni sponsorom, którzy wspierają nas od pierwszego festynu. Trudno wymienić ich teraz wszystkich, ale oni wiedzą, o kim mowa. Nazywamy ich naszymi „cichymi aniołami”, bo dzięki nim nie tylko możemy bawić się tu razem, korzystając za darmo ze wszystkich rozrywek, ale także pomóc tym, którzy potrzebują naszego wsparcia. To, że zawsze możemy na nich liczyć jest dla nas bezcenne.

Karolina Bańka



Honorowi krwiodawcy zawsze chętni do pomocy - p. Zbigniew z Rokietnicy sam oddaje krew i zachęca kolegów



Krystyna Sznajder z chłudowskiej OSP (w środku) - „siła napędowa” festynu

W Tarnowie Podgórnym popłyną wśród palm

Poznańskie termy mają teraz konkurencję. Mieszkańcy Tarnowa Podgórnego dwa lata czekali na swój park wodny. Dziś już jest gotowy i zadziwia rozmachem.

„Tarnowskie Termy” to usytuowany przy obwodnicy Tarnowa Podgórnego kompleks sportowo-rekreacyjny, w skład którego wchodzi dwudziestopięciometrowy, sześciotorowy basen sportowy, basen do nauki pływania oraz część rekreacyjna, z rwącą rzeką i biczami wodnymi.

Afryka dzika

Są też zjeżdżalnia i brodzik dla dzieci z makiętą statku. Część rekreacyjna ma

kojarzyć się z afrykańskimi krajobrazami. Kąpiący się mogą podziwiać palmy, sztuczne skały i sylwetki dzikich zwierząt. Baseny ogrzewane są bogatą w mikroelementy wodą termalną o temperaturze prawie 46 stopni Celsjusza, wydobywaną z głębokości 1,2 km. A jeśli komuś wciąż jest za zimno, może wybrać się do sauny. Do wyboru są dwie sauny parowe, dwie suche oraz kabina ciepła infrared. Jako, że tutejsze wody termalne mają właściwości zdrowotne, na terenie kompleksu działają też gabinety Centrum Medycno-Rehabilitacyjnego.

Na uroczystości otwarcia obiektu rolę gospodarzy pełnili poseł Waldy Dzikowski, wójt gminy Tarnowo Podgórne Tadeusz Czajka oraz prezes „Tarnowskich Term” Anita Stellmaszyk. Towarzyszyli im znani sportowcy: znakomita pływaczka, mistrzyni świata Otylia Jędrzejczak oraz były piłkarz Warty i Lecha Poznań, a obecnie trener Tarnovii Tarnowo Podgórne Piotr Reiss. Zaproszono też dyrektora GOS w Suchym Lesie Krzysztofa

Linkowskiego, jego zastępczynię Katarzynę Kustoń i oczywiście naszą redaktor naczelną Agnieszkę Łęcką.

Basen pełen światła

- Widziałam w swoim życiu mnóstwo parków wodnych, a w „Tarnowskich Termach” byłam jeszcze, zanim do basenów napuszczono wodę – mówi nam Otylia Jędrzejczak. - Podoba mi się ten obiekt z uwagi na jakość wykonania, a także dlatego, że jest tu dużo światła – zwraca uwagę. - Będę tu zresztą częstym gościem, jako że biorę pod opiekę szkółkę pływacką – wyjawia. - Nadchodzi lato, a wtedy zawsze jest dużo utonięć. Ludzie powinni umieć pływać – podkreśla.

- To najdroższa gminna inwestycja, realizowana w ciągu ostatniego ćwierćwiecza, ale też nie budowaliśmy term wyłącznie w celach komercyjnych – mówi wójt Tadeusz Czajka. - Obiekt ma służyć ludziom, dzieci będą mogły pobierać tu bezpłatne lekcje pływania – zaznacza. - Mieszkańcy odpowiedzieli na przygotowaną przez nas ankietę. 80 proc. z nich chciało budowy parku wodnego – podkreśla. - Niestety, dość długo musieli czekać na oddanie obiektu do użytku, jednak najpierw musieliśmy zrealizować zadania z zakresu infrastruktury – wyjaśnia.

- Chciałabym podziękować wszystkim, którzy wytrwali i doprowadzili tę

budowę do końca – dodaje prezes Anita Stellmaszyk. - Dziękuję inżynierom, budowlancom, inspektorom, pracownikom spółki, pracownikom gminy z wójtem na czele, a także radnym, którzy zawsze nas wspierali i pomagali – podkreśla. - To dzięki nim po dwóch latach budowy mamy „Tarnowskie Termy”: ciepłe źródła termalne wykorzystywane do kąpeli w basenach, całoroczny basen solankowy, plażę, tężnię, sauny, miejsce zabawy dla najmłodszych, baseny sportowe, a wszystko w technologii na miarę XXI wieku i naszej gminy - zapewnia. - A cały kompleks jest przyjazny środowisku – podsumowuje.

Obiekt poświęcił ksiądz Michał Tomiak. Słowem pani prezes i gospodarza gminy przysłuchiwało się około pół tysiąca zaproszonych gości.

Inwestycja kosztowała około 50 mln zł. Większość zapłaciła gmina, ale dołożył się też Narodowy Fundusz Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska oraz Urząd Marszałkowski.

Park wodny czynny jest codziennie, do 23.00. Od godz. 6.30 otwarty jest basen sportowy, a część rekreacyjna od godz. 9.00. Przed godz. 9.00 za 45 minut pływania na basenie sportowym zapłacimy 8 zł, potem 12 zł, a od godz. 16.00 już 22 zł.

Krzysztof Ulanowski



Red. Agnieszka Łęcka, Agnieszka Rzeźnik z UG Tarnowo Podgórne, posłowie Jacek Tomczak i Waldy Dzikowski



Ratownicy wyjaśniali zasady udzielania pierwszej pomocy ...



...ojciec proboszcz jako pierwszy „wyciska”...



...a organizatorzy po raz kolejny „załatwili” fantastyczną pogodę (od lewej: Krystyna Sznajder, Krzysztof Żeleśkiewicz, Ewa Gramsch)



Rodzina p. Krzysztofa Haduły z Chłudowa chętnie odwiedza nowy plac zabaw



Szkołka Piłkarska „Wichniarek” w akcji



Malowanie buziek to największa atrakcja dla wytwornych młodych dam :-)



Dzieciom p. Magdaleny nowy plac zabaw bardzo przypadł do gustu



Radosław Zbierski i jego drużyna



Radny Michał Dolata, ratownik Tomasz Topolski, instruktor Damian Jerszyński



Prezes Anita Stellmaszyk i wójt Tadeusz Czajka



Nasz fotoreporter Maciej Łuczkowski i trener piłkarski Piotr Reiss



Pływaczka Otylia Jędrzejczak i pracownice term



Zastępca dyrektora Katarzyna Kustoń, prezes Anita Stellmaszyk i dyr. Krzysztof Linkowski



Mieszkaniec Suchego Lasu Tadeusz Szajerka i mieszkanka Swarzędza Małgorzata Dymalska



Termy są przyjazne dzieciom i mamom



Wicestarosta Tomasz Łubiński



Afrykańskie klimaty term



Wójt Rokietnicy Bartosz Derech, Otylia Jędrzejczak i radny powiatowy Przemysław Kiejnich



YASUMI

Instytut Zdrowia i Urody

- > Prawie 100 gabinetów w całej Polsce
- > Ponad 10 lat doświadczenia
- > Tylko 1 cel: wysoka dbałość o naszych klientów

**Instytut Zdrowia i Urody YASUMI
zaprasza na zabiegi:**

- > luksusowy zabieg **24k Gold Mask Treatment**
- > oxybrazję (mikrodermabrazja wodno-tlenowa)
- > wyszczuplające i modelujące sylwetkę
- > pielęgnacyjne twarzy i ciała
- > rewitalizujące i liftingujące
- > elektrostymulację
- > fotoodmładzanie
- > fotoepilację
- > kriolipolizę

oraz wiele innych, które znajdziesz na:
www.suchylas.yasumi.pl

YASUMI INSTYTUT ZDROWIA I URODY
ul. Obornicka 8a, Suchy Las [Jelonek]
Pon.-Pt. 9.00-19.00, Sobota 10.00-14.00
(+48) 616558690, suchylas@yasumi.pl



POZWÓL
NAM
O CIEBIE
ZADBAĆ.

POGOTOWIE KLUCZOWE New Key



ul. Bogusławskiego 1, 62-002 Suchy Las
pn.-pt. 9.30 - 17.30, sob. 10.00 - 14.00

AWARIE 24h

- awaryjne otwieranie samochodów
- dorabianie kluczy samochodowych z immobiliserem
- naprawa aut po włamaniu
- naprawa zamków i stacyjek samochodowych
- naprawa pilotów
- dorabianie kluczy domowych
- awaryjne otwieranie mieszkań
- sprzedaż zamków domowych
- montaż zamków domowych
- naprawa obuwi

603 118 159



MENTORES
SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH



"SPRAWIAMY,
ŻE NAUKA JĘZYKA
STAJE SIĘ PASJĄ"

Kursy i szkolenia w Londynie i Cambridge
w szkole SELECT ENGLISH London&Cambridge

Egzaminy TOEIC, TOEIC Bridge, TFI, WiDaF
w Suchym Lesie

"MENTORES" Szkoła Języków Obcych, SUCHY LAS - ul. Obornicka 126
tel. 61 650 14 88 / 662 04 99 88, www.mentores.pl * info@mentores.pl

Firma Remontowo-Budowlana

kompleksowe remonty łazienek i kuchni
układanie płyt
zabudowy GK
szpachlowanie
montaż kominków
tapetowanie
malowanie - farby dekoracyjne Caparol
układanie parkietów i paneli
parapety oraz inne elementy z marmuru
meble i szafy na wymiar
instalacje gazowe, wodne i elektryczne
ogrzewanie podłogowe
wentylacje
pomoc w aranżacji i projektowaniu wnętrz



tel. 501 063 672

tel. 602 227 791

1. Zara (Atrium o)
2. Bohoboco (Pasaż +1)
3. Run Colors (Pasaż +2)
4. Orska (Dziedziniec Sztuki)
5. Bershka (Atrium o)
6. Michael Kors (Pasaż +1)
7. Vision Express (Atrium o)
8. Ochnik (Pasaż +1)
9. Stradivarius (Atrium +1)
10. Bizuu (Pasaż o)
11. adidas Originals (Atrium +1)
12. Kolorowa Kuchnia (Pasaż o)
13. SiNSAY (Atrium +2)
14. Celebrity (Atrium o)
15. Intersport (Pasaż +1)
16. Loft37.pl (Pasaż o)
17. Tous (Atrium o)
18. Oysho (Atrium +1)

1



KORTY TENISOWE
tel. 61 8110 520
kom. 604 095 737

2

FOTOGRAF



3

Dr Irena Eris
KOSMETYCZNY INSTYTUT

tel.
61 652 28 13

4



dla domu,
z pomysłem

9



POZNAŃSKI BANK
tel. 61 812 52 81

11



Stacja Kontroli Pojazdów
tel. 61 811 60 76

13

BOWA
EINFACH SICHER

15

JÓŹWIAK S.C.
SERWIS SKODY
tel. 61 892 60 60

17



tel. 61 811 65 57

19

**KOMISARIAT
POLICJI**

tel. 61 841 30 10



**TWOJA
FIRMA
NA MAPIE!**

**DZWOŃ:
669 69 00 36**

SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

**ZADZWOŃ
1 96 25
I JEDZIEMY!**

**TEL. (61) 8 515 515
KOM. 502 515 515**

www.taxi-515515.pl

Zmieniamy sportowe życie Polski!

Już ruszyliśmy! Dołącz do nas!
www.GdzieGramy.pl

KORTY TENISOWE

**Złotniki
ul. Złotnicka**

UKS Meczbol zaprasza dzieci do szkółki tenisowej. Zajęcia grupowe oraz indywidualne organizowane od 6 roku życia.

Wynajem kortów
Opieka trenerów
Sparingi

**tel. 61 8 110 520
kom. 604 095 737**

5

CIESELCHYK

DEALER NOWYCH SAMOCHODÓW

6

eumedica Przychodnia Specjalistyczna
www.przychodniaeumedica.pl
tel: 61 812 50 00

7

KWIACIARNIA **Cattleya**Galeria Sucholeska
509 473 120

8

Delikatesy Centrum

Dla Ciebie

ul. Nektarowa 15
62-002 Suchy Las

10



tel. 61 826 62 62

12

**SUCHY LAS**
UL. OBORNICKA 127

14

**MENTORES**
SZKOŁA JĘZYKÓW OBcych
61 650 14 88

16

ZGKtel. 61 812 51 60
www.zgksuchylas.eu

18



tel. 602 456 154

20

Suchy Las 

+FOR YOU

URZĄD GMINY
www.suchylas.pl
tel. 61 8926 250

25

studiodaxWIZAŻ · DIETETYKA · MASAŻ
KOSMETYKA · FRYZJERSTWO · SZKOLENIA
tel. 502 337 600 · www.studiodax.pl

33

**GABINET
OKULISTYCZNY**
Krystyna Olejniczak
tel. 604 096 161**KOMPLEX**

BIURO RACHUNKOWE Sp. z o. o.

Usługi księgowo
i konsultingowe**KNOW HOW**ul. Obornicka 126
62-002 Suchy Las
tel./fax 61 811 50 00Filia:
os. Lecha 43 - Orle Gniazdo
61-280 Poznań
tel./fax 61 870 70 46

e-mail: info@biurokx.com.pl

www.biurokx.com.pl





SALON URODY AWANGARDA



LETNIE PROMOCJE

MAKIAŻ PERMANENTNY

- KRESKA GÓRNA ~~350 zł~~ 250 zł

- KRESKA DOLNA ~~300 zł~~ 200 zł

Suchy Las, ul. Obornicka 88 (przy kościele), tel.: 61 8 119 913
 CZYNNE: pon. - nieczynne, wt. - czw. 10.00 - 20.00, pt. 8.00 - 20.00, sob. 8.00-15.00
www.salonurodyawangarda.pl

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Magdalena Osypiuk

- kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- stomatologia estetyczna
- zdjęcia RTG
- protezy

UMOWA Z NFZ NA 2015 ROK



Os. Poziomkowe 10a/1b, Suchy Las
 Rejestracja telefoniczna:
 tel. 61 652 16 60, 609 450 410

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów (badania techniczne wszystkich typów pojazdów)

Tachografy analogowe i cyfrowe (legalizacja, serwis, pobieranie danych z karty kierowcy i tachografu).

Dozory UDT (legalizacje-dokumentacje, konserwacje, zabudowy i naprawy: wind, żurawi (HDS-ów), hakowców, bramowców, wózków widłowych). Uprawnienie wydane przez UDT na naprawy i modernizacje.

Zakuwanie węży hydraulicznych

Myjnia TIR (busy, ciężarowe, autobusy, pojazdy specjalne oraz mycie i dezynfekcja wewnętrzna pojazdów przewożących artykuły spożywcze).

Opinie rzeczoznawcze zaświadczenie Ministra Infrastruktury (przebudowy, wyceny pojazdów dla Urzędu Pracy, Urzędu Celnego, ARRiM...)

Klimatyzacja (napełnianie, odgrzybianie - wszystkie typy pojazdów)

Sprzedaż, montaż i legalizacja zbiorników LPG - wszystkie typy

Legalizacja i naprawa gaśnic












Dla firm i flot korzystne umowy

Autopol Szosa Poznańska 29, 62-001 Gołęczewo, tel. 61 8116076, 601 781930, www.legalizacje.pl
 Czynne w godzinach: poniedziałek-piątek 8-20, sobota 8-15

**GABINET
DIETETYCZNY**



Wizyty domowe
Telefon:
513-036-481

LIDER
w sprzedaży czoły klinkierowej
na rynku wielkopolskim



BUDMAR ROK ZAŁ. 1990®
**CENTRUM KLINKIERU
I DACHÓWEK**

tel./fax **+48 61 814 23 08**
Baranowo k.Poznania
ul.Poznańska 20
www.budmar.pl

**USŁUGI
MINIKOPARKĄ**



Tel.
664 094 653

Pierogarnia Bumerang
w Złotnikach

**zatrudni
studentki
w charakterze
kelnerek**

Ruchomy grafik - praca w tygodniu
oraz w weekendy w godz. 11-19.

CV na adres:
bumerang@bumerang.net.pl

SMACZNY ZAKĄTEK

**domowe
obiady**

**SZCZEGÓLNI
POLECAMY
PROMOCYJNE
ABONAMENTY
NA OBIADY
RODZINNE**

**PRZYJMUJEMY
ZAMÓWIENIA
NA GOTOWE
PÓLMISKI MIĘS**

**obiad dnia
12,90zł**

CZYNNE PN.-PT.: 11.00 - 18.00
SOBOTA: NIECZYNNE
NIEDZIELA: 12.00 - 17.00


f Znajdź nas na facebooku

galenicus
REHABILITACJA I TERAPIA MANUALNA

dr n.med.Ewa Kempka-Dobra
Pałędzie, ul.Nowa 13
62-070 Dopiewo
tel. 501 637 879

REHABILITACJA:

- w ortopedii
- w neurologii
- w chorobach żył i tętnic
- w reumatologii
- w schorzeniach narządu ruchu



www.galenicus.pl
e-mail: ewa.kempka-dobra@galenicus.pl

MECHANIKA POJAZDOWA

Wymiana Naprawa:
Tłumików,
Zawieszek, Amortyzatorów

Wymiana Opon:
Letnich i Zimowych
Wulkanizacja

DaiMan

ul. Szkolna 68 Czynne:
Suchy Las Pn.-Pt. 8-16
Sob. 8-14
Tel: 602-456-154
www.daiman.auto.pl

**20 czerwca (sobota)
z okazji Dni Gminy czynne!**



ZAPRASZAMY!
Suchy Las, ul. Obornicka 117, tel. 693 900 282



Dr Irena Eris

KOSMETYCZNY INSTYTUT

Zadbaj o siebie latem!

Zapraszamy do Galerii Sucholeskiej
na poziom 3.

Galeria Sucholeska, ul. Obornicka 85
tel. 61 652 28 13



SUSHI
MAIKO

NOWOŚĆ **Okonomiyaki**
お好み焼き

- GWARANCJA NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI SUSHI
- SMACZNA I ORYGINALNA KUCHNIA JAPOŃSKA
- ATRAKCYJNE RABATY DO 20% DLA STAŁYCH KLIENTÓW
- OFERTA CATERINGOWA DLA ZAKŁADÓW PRACY

TEL. 600 337 640
WWW.SUSHI**MAIKO**.PL
GALERIA SUCHOLESKA
(PIĘTRO 1)
f /sushimaiko

GALERIA
SUCHOLESKA

car center

NOWO OTWARTA AUTO MYJNIA

WULKANIZACJA	MYJNIA RĘCZNA	KLIMATYZACJA
• naprawa	• pranie	• dezynfekcja
• wymiana	• sprzątanie	• odgrzybianie
• sprzedaż opon	• polerowanie	• napełnianie
	• woskowanie	

MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA

PN-SOB 8.00-19.00
NIEDZIELA 9.00-15.00

AUTO MYJNIA *szybki serwis* **OPONY SERWIS**

Dla stałych Klientów **RABATY**
- oferujemy program lojalnościowy
Współpracujemy z firmami w zakresie obsługi floty

ul. Mateckiego 16, 60-689 Poznań,
tel. 570 558 464, www.centerwash.pl

Dbajmy o naszą małą ojczyznę

„Majówka na Grzybowym” była wielkim sprzątniem zarówno osiedla, jak i pobliskiego lasu. A przy okazji spotkaniem integracyjnym.

W sobotę 23 maja od 9.00 rano rozpoczęliśmy przygotowania, rozstawialiśmy namiot, ławki i stoły. W akcję tę zaangażowali się Mariusz Kamiński, Dariusz Szalaty, Dariusz Rybka, Mikołaj Kamiński, Małgorzata i Werner Haibach oraz Grzegorz Niewiadomski.

Majówka to nowa formuła

Dwie godziny później zaczęła się nasza „Akcja sprzątnięcia osiedla i lasu”. Akcja organizowana jest co roku, a w nowej formule już po raz drugi. Formuła ta, którą wcześniej zaproponowaliśmy mieszkańcom, to właśnie „Majówka na Grzybowym”. Zwykle „akcję sprzątnięcia lasu i osiedla” organizowaliśmy w kwietniu, ale prognoza na kwietniowe weekendy była tak słaba, że postanowiliśmy poczekać na bardziej przyjazną aurę. Zmieniliśmy termin z kwietnia na maj, mając nadzieję na piękną słoneczną pogodę. I nie pomyliliśmy się! Niestety, nie mogliśmy palić ogniska, które z pewnością byłoby wielką atrakcją dla wszystkich uczestników (na terenie naszej gminy można palić ognisko do połowy kwietnia).

Akcję sprzątnięcia połączyliśmy z piknikiem i grillowaniem. Była wspaniała swojska kielbaska i kaszanka, którą „w specjalnym miejscu” zamówiła i przywiozła Lucyna Dudkiewicz, dyrygentka i inicjatorka powstania w 2000 r. chóru parafialnego Soli Deo w Suchym Lesie w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Pani Lucyna własnoręcznie też przyrządziła kaszankę z jabłuszkiem w folii na grillu. „Grillmasterem”, tak jak w ubiegłym roku, był Werner Haibach, pasjonat nie tylko sportu ale i grillowania. Zależało nam, jako organizatorom, na tym, aby akcja sprzątnięcia była dla mieszkańców okazją do miłego spędzenia czasu, rozmowy i dyskusji, wspólnej rekreacji na powietrzu, integracji oraz ekologicznego edukowania przede wszystkim najmłodszego pokolenia. Itak na polanie pod lasem w zbiegu Muchomorowej i Nektarowej stanął czerwony namiot z balonami, ławki i stoły biesiadne. Meble zostały przywiezione przez Grzegorza Niewiadomskiego, a częściowo wypożyczone, jak zwykle od Danuty i Marka Pawluków z ul. Szkółkarskiej, za co serdecznie dziękujemy!

Lepiej dbamy o porządek

Ponadto były kielbaski i kaszanka z grilla, napoje, lizaki i baloniki dla dzieci, piknik na trawie. Słowem fajna zabawa! Rozdaliśmy 120 worków i rękawic wszystkim chętnym do sprzątnięcia. Od 11.00 do 11.30 u zbiegu Jaskółczej i Muchomorowej dyżurował Dariusz Dudkiewicz z workami i rękawicami dla chętnych z północnej części osiedla. Dariusz Szalaty zaopatrzył nas w świeże bułeczki i napoje. Cieszy nas bardzo, że w sprzątnięciu i wspólnym piknikowaniu na łące wzięło udział również kilkoro mieszkańców, naszych sąsiadów z Jelonka!

Z radością stwierdzamy, że mamy coraz mniej śmieci, że świadomość w tym zakresie jest coraz lepsza, że lepiej dbamy o porządek, chociaż zebraliśmy sporo worków „z różnościami”. Nie należy jednak zapominać o grupie mieszkańców, którzy wychodząc na poranny spacer ze swoimi pieskami do lasu, regularnie, codziennie zbierają butelki i puszki po napojach, pozostawione w lasu przez młodzież i to niestety często z naszego osiedla.

Jest jednak zdecydowanie lepiej i mamy nadzieję, że wszyscy, którzy z lasu korzystają, będą coraz bardziej zwracać uwagę na porządek, bo przecież las to nasze wspólne dobro i miejsce spacerów! Młodzież w akcji

co prawda nie uczestniczyła, ale może w przyszłym roku będzie inaczej?

Dziękuję za pomoc w zorganizowaniu imprezy: Grzegorzowi Niewiadomskiemu, Dariuszowi Rybce, Mikołajowi Kamińskiemu, Darii i Rafałowi Przybyłom, Lucynie i Dariuszowi Dudkiewiczom, Włodzimierzowi Majewskiemu, Dariuszowi Szalaty, Tomaszowi Błaszczyskiemu, Aleksandrze Berg i Wernerowi Haibach, a mieszkańcom, naszym sąsiadom za liczne przybycie i uczestnictwo, włożony wysiłek i miłe rozmowy! Szczególne podziękowania dla prezesa ZGK Jerzego Świerkowskiego za pomoc i nieodpłatny odbiór naszych śmieci.

Pogoda i humory dopisały, frekwencja także. Szczególną radość i nadzieję na przyszłość daje nam, organizatorom, liczny udział dzieci, często kilkuletnich, które się urodziły już na Grzybowym i przyszły z rodzicami i dziadkami. To właśnie dla nich Grzybowe będzie w przyszłości ich „małą ojczyzną”, ich dzielnicą i warto dbać o to, aby się poznawały i integrowały. Warto zadbać o przyjazną, czystą i bezpieczną przestrzeń dla nas wszystkich.

Małgorzata Salwa-Haibach
Przewodnicząca Zarządu
Os. Grzybowego

Pobiegli, bo lubią lasy

Pierwszy bieg z serii „Grand Prix Łopuchówko Biegam Bo Lubię Lasy” odbył się na Łysym Młynie koło Biedruska. W imprezie wzięło udział niemal dwustu zapaleńców.

Biegacze ścigali się na dystansie dziewięciu oraz czterech kilometrów. Na drugim z tych dystansów rywalizowali także miłośnicy nordic walking. W zawodach wzięli też udział najmłodsi, dla których wyznaczono krótsze trasy - o długości 500 i 1000 m. Zawodnicy ścigali się na pięknych, leśnych ścieżkach, po części przemierzając się malowniczym brzegiem Warty. Na mecie mogli wypocząć przy wesoło trzaskającym ognisku. Organizatorzy – Nadleśnictwo Łopuchówko, SPORT CHALLENGE Fundacja Wspiera-

nia Aktywności Fizycznej oraz Club bbL - zadbali oczywiście o poczęstunek dla uczestników zabawy, zaprosili też rodziców z dziećmi do zwiedzania Ośrodka Edukacji Leśnej Łysy Młyn.

Następny bieg z serii „Biegam Bo Lubię Lasy” odbędzie się już w niedzielę, 21 czerwca br. na Dziewiczej Górze, jednak 19 września biegacze znów powrócą na Łysy Młyn koło Biedruska. Cały cykl zakończy się 9 listopada na Dziewiczej Górze. Szczegóły na stronie www.biegamywlesie.pl.

Krzysztof Ulanowski



Dobrze traktujemy psy i koty

W wielu miejscach w Polsce bezpańskie psy i koty po schwytaniu przeżywają prawdziwą gehennę... o ile w ogóle przeżywają. Tymczasem Suchy Las został uznany za gminę wzorowo opiekującą się bezdomnymi zwierzętami.

W Auli Kryształowej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie odbyła się konferencja, w której prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski mówił o stanie ochrony zwierząt w Polsce. Ujawnił, że w wielu gminach zwierzęta są wylapywane, a następnie umieszczane na terenie obiektów, które schroniskami są tylko z nazwy. W „schroniskach” tych psy i koty są źle traktowane, a nawet zabijane. W ten sposób samorządy „oszczędzają” pieniądze.

- A przecież schroniska powinny być porządnie kontrolowane jeszcze zanim w ogóle rozpoczną działalność – łapał się za głowę mówca.

Na szczęście były i pozytywne przykłady. Jako gminę w tym zakresie wzorcową prezes Kwiatkowski przedstawił Suchy Las.

- Rada Gminy wprowadziła u nas obowiązek znakowania psów – mówił obecny na konferencji zastępca wójta Marcin Buliński. – Współpracujemy też z wolontariuszami, którzy infor-

mują nas m.in. o zwierzętach chorych. Zwierzęta te są następnie na nasz koszt leczone – podkreślił.

Wójtowi Bulińskiemu i towarzyszącej mu Annie Jańskiej z Referatu Ochrony Środowiska UG bili brawo słuchający tych słów parlamentarzyści, samorządowcy i społecznicy z całej Polski. A znana publicystka i lekarka weterynarii Dorota Sumińska oświadczyła, że w takiej sytuacji zastanowi się nad zamieszkaniem w Suchym Lesie.

Krzysztof Ulanowski





WYNIKI WYBORÓW PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W GMINIE SUCHY LAS, I TURA - 10 MAJA 2015 r.

OBWODY GŁOSOWANIA	1 Biedrusko	2 Chludowo	3 Suchy Las	4 Suchy Las	5 Suchy Las	6 Złotniki	7 Złotniki
Grzegorz Braun	1	13	9	7	17	3	9
Andrzej Duda	132	446	198	177	217	158	183
Adam Jarubas	6	11	5	5	7	0	5
Bronisław Komorowski	547	510	584	476	650	642	436
Janusz Korwin-Mikke	35	50	38	41	44	42	22
Marian Kowalski	1	9	3	2	3	2	3
Paweł Kukiz	184	250	166	187	193	136	140
Magdalena Ogórek	66	17	25	11	13	14	21
Janusz Palikot	25	20	27	17	26	33	23
Paweł Tanajno	2	3	4	6	5	0	1
Jacek Wilk	5	4	7	3	14	3	8

Frekwencja wyborcza w I turze wynosiła w gminie Suchy Las 62,51%

WYNIKI WYBORÓW PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W GMINIE SUCHY LAS, II TURA - 24 MAJA 2015 R.

OBWODY GŁOSOWANIA	1 Biedrusko	2 Chludowo	3 Suchy Las	4 Suchy Las	5 Suchy Las	6 Złotniki	7 Złotniki	ŁĄCZNIE W GM. SUCHY LAS
Andrzej Duda	270	650	312	300	369	227	304	2.432
Bronisław Komorowski	849	800	863	723	922	874	650	5.681
Głosy nieważne	23	21	11	18	17	21	14	125
Liczba wyborców uprawnionych do głosowania	1.750	2.327	1.551	1.485	1.745	1.507	1.418	11.783
Liczba wyborców, którym wydano kartę do głosowania	1.142	1.468	1.184	1.038	1.304	1.114	968	8.218
Liczba wyborców, którzy głosowali korespondencyjnie (liczba kart wrzuconych do urny z pakietów wyborczych)	0	3	2	4	4	8	0	20

Frekwencja wyborcza w II turze wynosiła w gminie Suchy Las 69,74%

Jesteś mieszkańcem gminy Suchy Las? Jeśli tak, to nie zwlekaj!!!

Firma Aquanet S.A uruchomiła program dofinansowań przyłączy do sieci kanalizacji sanitarnej. Aquanet oferuje wykonanie przyłącza za 1.785,00 zł brutto. Cena obejmuje uzyskanie warunków przyłączenia, projektu, uzyskanie wymaganych decyzji i uzgodnień, budowę podłączenia łącznie z odtworzeniem nawierzchni w pasie drogowym oraz niezbędnym zagęszczeniem terenu nieruchomości, odbiór techniczny oraz inwentaryzację geodezyjną.

Aquanet przeprowadzi za nas praktycznie całą procedurę przyłączeniową od początku do końca! Gorąco zachęcamy do skorzystania z powyższej oferty! To nie tylko spora oszczędność pieniędzy, ale i czasu. Aquanet wyreżyseruje Państwa w załatwieniu wszystkich niezbędnych formalności, w tym w wyborze wykonawcy robót. Wykonanie podłączenia nastąpi w indywidualnie uzgodnionym terminie, nie później niż do dnia 31 grudnia 2015 r. Warto, zaznaczyć, że podłączenie do kanalizacji jest ustawowym obowiązkiem właściciela nieruchomości wyposażonej w tzw. „szambo” i w przypadku jego nie wykonania Wójt Gminy Suchy Las wydaje decyzję nakazującą podłączenie do sieci. W przypadku nie zrealizowania powyższego obowiązku może zostać wymierzona kara grzywny w wysokości do 10.000 zł. Podsumowując, każdy mieszkaniec gminy, który posiada zbiornik bezodpływowy i ma możliwość podłączenia do kanalizacji, a jeszcze tego nie zrobił, będzie musiał to uczynić.

Warto więc skorzystać z przedmiotowych dofinansowań, tym bardziej, że nie wiadomo czy Aquanet powtórzy taką ofertę.

Powyższa oferta skierowana jest wyłącznie do konsumentów, których posesja jest zabudowana i użytkowana, oraz nie jest podłączona do sieci kanalizacji sanitarnej eksploatowanej przez Aquanet i NIE MA WYBUDOWANEGO PRZYŁĄCZA ZE STUDNIĄ, a jednocześnie istnieje możliwość techniczna bezpośredniego podłączenia nieruchomości do sieci kanalizacji sanitarnej.

Zainteresowane osoby prosimy o bezpośredni kontakt z firmą Aquanet pod numerami tel.: 693 430 411, 618 359 208 lub z Urzędem Gminy pod nr tel. 61 8 926 543.

Więcej informacji i szczegółów dotyczących dofinansowania dostępnych jest na stronie internetowej pod adresem www.aquanet.pl/promocyjne-przylaczenia.

Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek w powiecie poznańskim

Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek to święto obchodzone corocznie 12 maja, w dzień urodzin Florence Nightingale, prekursorki nowoczesnego pielęgniarstwa.

Z tej okazji 13 maja Starosta Poznański, Jan Grabkowski, spotkał się z pielęgniarkami i pielęgniarzami Szpitala im. prof. S.T. Dąbrowskiego w Puszczykowie. Wspólne spotkanie było okazją do wyrażenia słów uznania dla trudu wkładanego każdego dnia w pielęgniarską pracę i opiekę nad drugim człowiekiem.

Starosta Poznański wręczył również drobne upominki, kwiaty oraz

listy gratulacyjne dla wyróżnionych przedstawicieli personelu pielęgniarskiego. Jedną z nich była Ewa Martyniak-Korzeniowska, laureatka ogólnopolskiego konkursu Pielęgniarka Roku, reprezentantka województwa wielkopolskiego. Wyróżnieni zostali również: Karolina Kocik, Hanna Sikora, Ewa Tyblewska, Lidia Kozłowska, Wiesława Hauke, Sławomir



Piątek oraz Dorota Gościński.

Wśród uczestników wydarzenia była również Prezes Szpitala, dr Ewa Wieja, a także Przewodnicząca Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych, Teresa Kruczkowska oraz Dyrektor Wielkopolskiego Oddziału NFZ, Magdalena Kraszewska.

*Michał Dziedziec,
 Asystent Starosty*



VII Gala Wolontariatu

W Sali Sesyjnej Starostwa Powiatowego w Poznaniu odbyła się VII Gala Wolontariatu. W jej trakcie nagrodzono najlepszych wolontariuszy. – Działalność tych osób jest nie do przecenienia. To ludzie, którzy dają coś od siebie. Przed siedmioma laty uznaliśmy, że należy ich doceniać i nagradzać. Ci, którzy pojawiają się na naszej Gali to najlepsi z najlepszych – mówił Starosta Poznański, Jan Grabkowski.

Wolontariuszy wyróżniających się szczególnym zaangażowaniem w działalność charytatywną zgłaszały organizacje pozarządowe. Pisma z prośbą o ich wytypowanie otrzymały 132 stowarzyszenia, towarzystwa i kluby działające na terenie powiatu. W sumie wytypowanych zostało 90 wolontariuszy.

– Ich niezwykła postawa budzi nie tylko uznanie, ale stanowi również inspirację dla innych osób oraz motywację do kolejnych działań. Dobroczynna i niełatwa praca oraz poświęcenie są cechami nieczęsto spotykanymi. Zasługują one na szczególną pochwałę. Ponieważ Powiat Poznański dostrzeża

niecodzienne akty bezinteresowności, dlatego pragnie nagrodzić wyjątkowych ludzi, którzy działają na rzecz potrzebujących – dodał Jan Grabkowski.

Starosta Poznański w trakcie spotkania z wyróżnionymi wolontariuszami oznajmił również, że powołał Pełnomocnika ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Został nim Tomasz Skupio, zastępca dyrektora Wydziału Promocji i Aktywności Społecznej. Będzie on odpowiedzialny m.in. za utworzenie Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Galę poprowadziła wiceprzewodnicząca Rady Powiatu w Poznaniu, radna Małgorzata Halber.

Z listą nagrodzonych wolontariuszy

oraz telewizyjną relacją z uroczystości można zapoznać się na stronie internetowej www.powiat.poznan.pl

Tomasz Sikorski,

Wydział Promocji i Aktywności Społecznej



„Czy sprawnie i zdrowo żyć w powiecie?”

Czternastego czerwca br. na boisku Swarzędzkiego Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich, odbędzie się otwarty dla mieszkańców powiatu poznańskiego piknik pod hasłem: „Czy sprawnie i zdrowo żyć w powiecie?”.

Planowane wydarzenie jest kontynuacją trwającej dwa lata akcji medialnej „Wiecie, co jecie w poznańskim powiecie”. Ideą spotkania będzie przekonywanie do zdrowego trybu życia i udowodnienie, że poprzez podejmowanie aktywności fizycznej i sportu, można wpływać na swoje samopoczucie i kondycję. Uczestnicy pikniku będą mieli możliwość nauczenia się odpowiedzialnego podejścia do ruchu. Profesjonalni trenerzy z centrum sportu i rehabilitacji pokażą, co jest ważne dla naszego zdrowia, kondycji, jak też dobrego nastroju. Wszystkie działania

będą odbywać się w formie zabawy oraz wspólnego spędzania czasu. Całość akcji podzielona została na pięć uzupełniających się stref: Rowerową (Bike), Ruchu (Fit), Wiedzy (Knowledge), Eko (Eco) oraz Smaku (Taste). Piknik będzie doskonałą okazją, aby w serdecznej atmosferze, przyjemnie i kreatywnie spędzić czas. Niech przeżyta weekendowa przygoda stanie się pretekstem do zaszczepienia wśród rodzin prawdziwego ducha sportu. Serdecznie zapraszamy.

*Joanna Felińska,
 Gabinet Starosty*



Zarząd z absolutorium

Dwudziestego maja 2015 r. odbyła się VII Sesja Rady Powiatu w Poznaniu, w ramach której udzielono Zarządowi Powiatu w Poznaniu absolutorium z tytułu wykonania budżetu Powiatu Poznańskiego za rok 2014, po uprzednim dokonaniu jego pozytywnej oceny na posiedzeniach

Komisji Rady. Również Regionalna Izba Obrachunkowa wyraziła pozytywną opinię dotyczącą wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Poznaniu w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi.

*Biuro Rady Powiatu
 w Poznaniu*

Oferta Półkolonii i warsztatów letnich w CKiBP

Dawno temu w Pyrlandii

29.06-3.07.2015r.

Godz. 8.00-16.00

Wiek: 8-14 lat

Wspólnie z dziećmi z Poronina przeniesiemy się w czasie na warsztatach w interaktywnej Bramie Poznania, by następnie wspólnie ruszyć Szlakiem Piastów. Odkryjemy świat eksperymentów ultrafioletowych i szaleństw balonowych. Będziemy poza tym pływać, lepić, grać, uczyć się, składać i podziwiać takie cuda, że zakręci się nam w głowach.

Koszt: dzieci z gminy Suchy Las – 350 zł, spoza gminy – 450 zł

W ramach półkolonii: 2 wycieczki autokarowe z przewodnikami, bilety wstępu, basen, warsztaty plastyczne i zajęcia sportowe, ubezpieczenie, obiady, napoje, opieka i atrakcje.

Honorujemy samorządową Kartę Dużej Rodziny – 50% zniżki

Zapisy: kontakt@osrodek kultury.pl, 61 2500 400

Organizator: CKiBP

Wyspa talentów – zajęcia edukacyjno-artystyczne

29.06-3.07.2015r., 6.07-10.07.2015r., 3.08-14.08.2015r., 10.08-14.08

Godz. 8.00-16.00

Wiek: 4-8 lat

Zajęcia odbywają się w godzinach od 8.00 do 16.00

Koszt jednego tygodnia: 250 zł – przy grupie 15

osobowej, 300 zł – przy grupie 10 osobowej

Koszt dwóch tygodni: 450 zł – przy grupie 15 osobowej,

550 zł – przy grupie 10 osobowej

Dla rodzeństw przewidziana jest promocja

Zapisy i szczegóły: 606 255 968, www.wyspa-talentow.pl

Organizator: Wyspa talentów

Wakacje Gospel

29.06-3.07.2015r.

Godz. 8.30-15.30

Wiek: 6-13 lat

Koszt: 300 zł

Zapisy: <http://www.gospeljoy.pl/zapisy-wakacje-2015>

Organizator: Fundacja Pro Novis

Warsztaty tańca Solo Latino dla dorosłych – grupa otwarta

29.06-3.07.2015r.

Godz. 19.45-21.00

Warsztaty prowadzi: Aneta Drapczyńska

Koszt: 80 zł mieszkańcy gminy Suchy Las, 90 zł spoza gminy Suchy Las

Honorujemy samorządową Kartę Dużej Rodziny – 50% zniżki

Zapisy: kontakt@osrodek kultury.pl, 61 2500 400

Organizator: CKiBP

Warsztaty tańca towarzyskiego dla dorosłych – grupa zaawansowana (po 2 latach nauki tańca)

29.06- 2.07.2015r.

Godz. 21.05-22.20

Warsztaty prowadzi: Aneta Drapczyńska

Koszt: 80 zł/ para z gminy Suchy Las, 90 zł/ para spoza gminy Suchy Las

Honorujemy samorządową Kartę Dużej Rodziny – 50% zniżki

Zapisy: kontakt@osrodek kultury.pl, 61 2500 400

Organizator: CKiBP

Wakacyjne warsztaty teatralne - SILNIK TEATRU 5.5 T.D.I.

T.eatr, D.rama, I.mprowadzacja

6.07-10.07.2015r.

Godz. 12.00-16.00

Wiek: 12 – 15 lat (gimnazjaliści)

Warsztaty prowadzi: Grzegorz Chołuj

Koszt: 200 zł/ os.

Honorujemy samorządową Kartę Dużej Rodziny – 50% zniżki

Zapisy: do 26.06! kontakt@osrodek kultury.pl, 61 2500 400

Organizator: CKiBP

Wakacyjna Akademia Przygody

06.07. – 10.07.2015r., 13.07. – 17.07.2015r., 20.07. – 24.07.2015r.,

03.08. – 07.08.2015r., 10.08. – 14.08.2015r.

Godz.: I wariant: 9:00-14:00

II wariant: 9:00-15:00

Wiek: 6-10 lat

Koszt:

• 210 zł (I wariant – 5h)

• 230 zł (II wariant – 6h)

• honorujemy kartę dużej rodziny

• obiad: 10 zł (obiad przygotowany przez Cafe Szkolna 16)

Informacje i zapisy: 604 328 150 (do 21.06 i od 08.07), 600 543 018 (22.06 – 07.07)

Organizator: Centrum Edukacji i Rozwoju Rodziny Razem

Warsztaty tańca towarzyskiego dla dorosłych – grupa początkująca!

Grupa początkująca:

6.07-10.07.2015r.

Godz. 19.45-21.00

Grupa średniozaawansowana (po roku nauki tańca):

6.07-09.07.2015r. (4 dni)

Godz. 21.05-22.20

Warsztaty prowadzi: Aneta Drapczyńska

Koszt: 80 zł/ para z gminy Suchy Las, 90 zł/ para spoza gminy Suchy Las

Honorujemy samorządową Kartę Dużej Rodziny – 50% zniżki

Zapisy: kontakt@osrodek kultury.pl, 61 2500 400

Organizator: CKiBP

Tworzenie form przestrzennych

15.07-17.07.2015r.

Godz. 15.00-17.30

Wiek: 7-12 lat

Warsztat prowadzi: Tadeusz Wieczorek - artysta

malarz, animator edukacji przez sztukę.

Koszt: dzieci z gminy Suchy Las 50 zł/ os., spoza gminy – 60 zł/ os.

Honorujemy samorządową Kartę Dużej Rodziny – 50% zniżki

Zapisy: kontakt@osrodek kultury.pl, 61 2500 400

Organizator: CKiBP

Świetlica Artystyczna

20.07-31.07

Godz. 8.00-16.00

Wiek: 6-10 lat

Świetlicę poprowadzi: Kamila Bejma

Koszt: dzieci z gminy Suchy Las -25 zł/ os./ dzień, spoza gminy – 35 zł/ os./ dzień

Honorujemy samorządową Kartę Dużej Rodziny – 50% zniżki

Zapisy: kontakt@osrodek kultury.pl, 61 2500 400

Organizator: CKiBP

Warsztaty Teatru Ruchu i Tańca

10.08-14.08.2015r.

Godz. 10.00-17.00

Wiek: od 8 lat

Warsztaty prowadzi: Dawid Mularczyk i

Zajęcia z technik street dance, współczesny, jazz, experimental

i ruchu scenicznego połączone z aktorstwem.

Koszt: 300 zł

Zapisy i szczegóły: tel. 608-259-528. Zapisów można

również dokonać w Sekretariacie CKiBP.

Organizator: Teatr Tańca Zakręcony

Sztuka niejedno ma imię

19.08-21.08.2015r.

Godz.: 16.30-18.00

Wiek: 6-9 lat

Warsztaty prowadzi: Joanna Butlewska-Cofta

Koszt: dzieci z gminy Suchy Las -40 zł/ os., spoza gminy – 50 zł/ os.

Honorujemy samorządową Kartę Dużej Rodziny – 50% zniżki

Zapisy: kontakt@osrodek kultury.pl, 61 2500 400

Organizator: CKiBP

Sztuka niejedno ma imię

24.08-26.08.2015r.

Godz. 16.00-18.00

Wiek: 10-16 lat

Warsztaty prowadzi: Joanna Butlewska-Cofta

Koszt: dzieci z gminy Suchy Las 50 zł/ os., spoza gminy – 60 zł/ os.

Honorujemy samorządową Kartę Dużej Rodziny – 50% zniżki

Organizator: CKiBP

WSZYSTKIE SZCZEGÓŁY I OPISY DOSTĘPNE SĄ NA STRONIE WWW.OSRODEKKULTURY.PL ORAZ W SEKRETARIACIE CKiBP

Ul. Szkolna 16, Suchy Las

Tel. 61 2500 400

kontakt@osrodek kultury.pl

Rozwiązujemy wspólnie problemy tych, którzy nas wybrali

Obszerne fragmenty wywiadu z Włodzimierzem Majewskim (Inicjatywa Mieszkańców) oraz Michałem Przybylskim (Gmina Razem), zamieszczone w portalu www.gminarazem.pl

- Mija właśnie 6 miesięcy funkcjonowania nowej Rady Gminy Suchy Las. Czego w tym czasie dokonałście?

[MP] - Przede wszystkim wprowadziliśmy ok. 50 poprawek do budżetu gminy na 2015 r., które rozwiązały część drobnych, aczkolwiek dokuczliwych problemów mieszkańców. Wspieramy inwestycje kanalizacyjne i drogowe w Złotnikach, Złotkowie, Gołęczewie i Zielątkowie, także we wschodniej części Suchego Lasu. Doprowadziliśmy do rozpoczęcia poważnej dyskusji na temat budowy przedszkola i szkoły w Biedrusku. Duży nacisk kładziemy na realizację koncepcji budowy ścieżek rowerowych, przykładem może być trasa rowerowa Biedrusko - Radojewo. Konsekwentnie domagamy się wprowadzenia ładu reklamowego w całej gminie - są już pierwsze efekty. Z naszej inicjatywy znaleziono wreszcie źródła zanieczyszczeń rowu WA10. Zwróciliśmy uwagę na problem dotyczący zagospodarowania wód opadowych w rejonie ulic Polnej i Mokrej w Suchym Lesie.

- Czy nie wyręczenie przypadkiem urzędników?

[WM] - Często to nam się zarzuca, ale próbujemy rozwiązać problemy zgłaszane przez mieszkańców, które przez całe lata nie zostały załatwione, np. uświadomiliśmy urzędnikom, tkwiącym przez całe lata w błędnym przekonaniu, że Rów Złotnicki oraz rów WA10 to ciekę o naturalnym pochodzeniu, a nie sztuczne rowy melioracyjne. Przedstawiliśmy niemieckie mapy z końca XIX w. ilustrujące ten stan rzeczy. Ustalenia te mogą mieć poważne konsekwencje dla ochrony środowiska naturalnego, nie tylko na terenie naszej gminy. Zwróciliśmy się też z wnioskiem do wójta o sprawdzenie dokumentacji projektowej i wykonanie badań, które wyjaśnią, czy budowa zbiornika retencyjnego w pobliżu kościoła w Suchym Lesie nie wpłynie na nośność gruntów w jego rejonie i nie spowoduje tego, że okolice budynki zaczną „osiadać”.

- Wieść gminna niesie, że dobrze współpracujecie z zarządami osiedli oraz sołtysami.

[WM] - Dzięki współpracy z policją, sołtysami oraz przewodniczącymi osiedli opracowaliśmy i przekazaliśmy

do Urzędu Gminy propozycje lokalizacji kamer do koncepcji Gminnego Systemu Monitoringu oraz wykaz tzw. „trójkątów bezpieczeństwa”. Wreszcie prawidłowo oznakowano Złotniki Wieś (tablice „TEREN ZABUDOWANY”, ograniczenie prędkości do 40 km/h). Aktywnie działamy na rzecz powstania brakującego przejścia dla pieszych przez ul. Złotnicką do NTPP. Przeznaczaliśmy też środki na realne rozwiązanie problemu ruchu tranzytowego na osiedlu Grzybowym.

- Zarzuca Wam się, że składacie zbyt dużo interpelacji?

[MP] - To prawda, sam jestem zdania, że mogłoby być ich mniej. Problem jednak w tym, że na odpowiedź z Urzędu na przesłanego maila czekamy nawet miesiąc, a na odpowiedź na interpelację jest ustawowy termin 14 dni.

- Jakie były polityczne początki Waszej działalności?

[MP] - Po listopadowych wyborach, wygranych przez komitet Gmina Razem i zawiązaniu koalicji z Inicjatywą Mieszkańców os. Grzybowego, wójt Grzegorz Wojtera stracił większość w Radzie Gminy. Koalicja posiada 8 głosów w 15-osobowej radzie, a ugrupowanie wójta, po uporaniu się w końcu z szokiem powyborczym w ciągu pół roku uzbierało 7 radnych.

- Czyli Zgoda i Rozwój ma obecnie 7 radnych, ale przecież z tego ugrupowania wybory wygrało zaledwie 6?

[WM] - Zgadza się, ale dokoopowano radnego „niezależnego” z Zielątkowa. Poza tym zmieniono nazwę klubu na „Nowoczesna Gmina”.

- Czy ze strony wójta były propozycje współpracy, w końcu Wasz kandydat na wójta - Michał Dziedzic - uzyskał świetny, blisko 40-procentowy wynik?

[MP] - Oczywiście żadnych propozycji poważnych rozmów o wspólnym zarządzaniu gminą nie było. Szczegrze mówiąc, nasza strona również nie była entuzjastycznie nastawiona do współrządzenia w gminie. Myślę, że nasi wyborcy wyznaczili nam rolę konstruktywnej i poważnej opozycji i to należy uszanować.

- To zrozumiałe, jednak trudno skutecznie zarządzać gminą nie mając większości w radzie.

[MP] - Pamiętamy, że wybory wy-

grał wójt, podobnie jak my ma prawo realizować swój program. Mam wrażenie, że współpraca układa się coraz lepiej. Na konfliktach i jałowych sporach straciliby wszyscy, przede wszystkim mieszkańcy.

- Tak więc zawarto jakby naturalne w takiej sytuacji porozumienie - wójt utrzymał absolutną władzę w gminie, natomiast Wy przejęliście Radę Gminy?

[WM] - Można tak powiedzieć, chociaż mam ostatnio wrażenie, jakby szef klubu Nowoczesna Gmina to niepisane porozumienie kontestował. Jarosław Ankiewicz ubolewa bowiem, że koalicja objęła stanowiska przewodniczącej i wiceprzewodniczącego Rady Gminy oraz szefów komisji. Wynika z tego, że wójt władzą dzielić się nie powinien, natomiast my jak najbardziej. Przewodniczący, zgłaszając też pretensję w kwestii niewłaściwego, jego zdaniem, podziału stanowisk w radzie, zapomina, że w poprzedniej kadencji, zarówno przewodniczący jak wice pochodzili z ugrupowania pana wójta. Wtedy mu to nie przeszkadzało... Ciekawe.

- Czy radni Nowoczesnej Gminy nie zasiadają w komisjach Rady Gminy?

[MP] - W naszej koalicji od początku panuje duch chęci porozumienia i współpracy. Z naszej inicjatywy odbyło się przed sesją inauguracyjną spotkanie, na którym każdy radny, bez względu na przynależność klubową, mógł sobie wybrać dwie dowolne komisje, w których będzie przez 4 lata pracował.

- Czyli radni komitetu Zgoda i Rozwój otrzymali dokładnie tyle samo miejsc w komisjach, ile Gmina Razem?

[MP] - Dokładnie tyle samo.

- Jak Wam się współpracuje w komisjach z radnymi klubu Nowoczesna Gmina?

[WM] - Na ogół dobrze. W wielu sprawach głosujemy tak samo. Mam jednak wrażenie, że cały czas nasi oponenty nie potrafią się wyzwolić z totalnej dominacji ich politycznego mentora.

- Często słyszy się, że poprzednia rada miała charakter fasadowo - dekoracyjny. Jak to wygląda obecnie?

[MP] - Oczywiście podejmowane

są próby zagonienia nas do kąta, ponieważ staramy się łamać utarte schematy i skostniałe procedury. Zaangażowanie radnych koalicji odbierane jest często jako zamach na autonomię władzy wykonawczej i staje się przedmiotem pewnej frustracji wójta oraz źródłem irytacji wyższych gminnych urzędników.

- Nazwa, zwłaszcza podmiotów politycznych, często pozwala identyfikować samo ugrupowanie, służy też komunikacji społecznej z wyborcami. Być może wraz z nazwą zmieni się też mentalność radnych Nowoczesnej Gminy i wreszcie stać ich będzie na autonomię w myśleniu i samodzielność w działaniu?

[WM] - Czym jest nowoczesność - wie, choćby intuicyjnie, prawie każdy. Niestety większość myli się, co do tej kwestii w odniesieniu do naszej gminy. Ludzie nowocześni, to tacy, którzy potrafią pracować zgodnie wokół wspólnych problemów. Potrafią je rozwiązywać ponad podziałami, są wolni od zacietrzewienia, skłonni do kompromisów i współpracy. Cóż można napisać o aktywności na rzecz mieszkańców radnych nowego klubu?

- Co właściwie konkretnego zarzucają Wam radni obozu wójta?

[MP] - Dowiadujemy się na przykład, że kluczowym problemem naszej gminy jest przesunięcie posiedzenia sesji rady o kilka dni. Pupile pana wójta poczuli się urażeni, zapominając jednak, że sami w poprzedniej kadencji wyznaczali terminy sesji w inne niż zwyczajowo przyjęte dni i nikogo nie pytali o zdanie.

- Trudno uwierzyć, że to może być problem.

[WM] - Nie jest trudną rzeczą zrozumieć rozżalenie radnych z byle-go klubu Zgoda i Rozwój, gdy po latach tworzenia wraz z panem wójtem bardzo „zgranego” większościowego teamu w radzie, nagle inni mają większość.

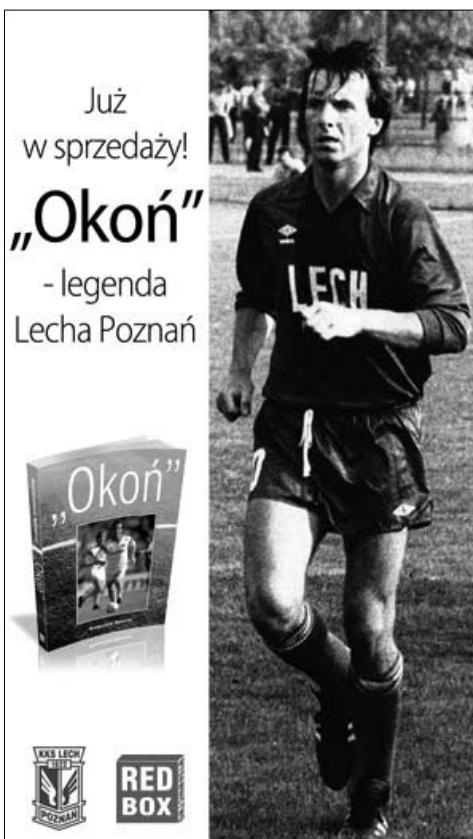
- Może należy zaapelować do radnych obozu wójta o podjęcie próby wyzwolenia się z tej mentalnej ciasnoty?

[WM] - Spróbujmy. Drodzy „Nowocześni”, jak sami piszecie, nie wystarczy „wierzyć i cały czas na coś liczyć”, lecz należy zakasać rękawy i wziąć się do pracy. Dlaczego od pierwszych dni dzisiaj „nowocześni”, a kiedyś „zgodni i rozwojowi” ustawicznie nas atakujecie? Rozwiązujemy wspólnie problemy tych, którzy nas wybrali - mieszkańców naszej gminy. Będzie łatwiej i przede wszystkim efektywniej.

Cały tekst wywiadu na www.gminarazem.pl

Mirosław Okoński – geniusz jakich mało

Kiedyś był gwiazdą, królem życia teraz jest legendą...



O Pana umiejętnościach technicznych krążyły legendy. Gaszenie monety na bucie piłkarskim, zakładanie siatek, wkręcanie rywali w ziemię, zdejmowanie pajęczyn, lewą nogą wiązanie krawatu, dużo by wymieniać. Skąd to się wzięło?

Od dziecka spędzałem całe godziny na żonglowaniu piłką, brałem udział w konkurencjach piłkarskich, spałem z piłką, piłka to moje życie. **Jest Pan jednym z nielicznych piłkarzy, szanowanym w każdym mieście w Polsce. Doszło nawet do tego, że grał Pan w dwóch klubach, które się szczerze mówią lubią ale kibice Pana szanują.**

Tak, grając w barwach Legii Warszawa, zdobyłem Puchar Polski, strzelając bramkę Lechowi Poznań w finale, z którym to trofeum zdobyłem dwa razy. Zawsze jednak dobrze żyłem z kibicami klubu w którym występowałem **Okoński - najlepszy lewonozny piłkarz w historii Bundesligi - tak mówili niemieccy dziennikarze.**

Już w wieku 21 lat chciało mnie PSG, którego sponsorem był legendarny aktor Jean Paul Belmondo. Jednak dopiero determinacja Guentera Netzera, menadżera i Ernsta Hampela, legendarnego trenera HSV Hamburg spowodowała, że wylądowałem w wieku 28 lat w czołowym klubie Bundesligi. Tam uznano mnie najlepszym obcokrajowcem i drugim najlepszym zawodnikiem, wyprzedziłem samego Lothara Matthausa. Moja bramka roku w Europie, została uznana gdy okiwałem w polu karnym pięciu obrońców Fortuny Duesseldorf.

Sukcesy miał Pan międzynarodowe...

W Polsce byłem trzykrotnym Mistrzem, w Grecji zdobyłem tytuł z AEK Ateny, w Niemczech wicemistrzostwo i Puchar Niemiec

Lewa noga znaczyła dużo więcej niż u niektórych dwie - to opinia Kazimierza Górskiego, legendarnego polskiego trenera, który zdobył ogromne sukcesy z reprezentacją. No właśnie Reprezentacja Polski, dlaczego tu nie wyszło?

W 1978 dopadła mnie kontuzja. W Hiszpanii faworytem był Włodek Smolarek. Później był trenerem Wojtek Łazarek, który nie umiał pogodzić Włodka i mnie (powołano mnie pod

presją kibiców) razem na boisku.

Był Pan idolem poznańskich kibiców, kochali Pana, bawili się z Panem, czasem do białego rana a następnego dnia, kto był najlepszym zawodnikiem? Oczywiście Okoń

Tak, zdarzało się (śmiech) nigdy niczego nie żalowałem. Rzeczywiście były takie przypadki. Raz siedziałem, przypadkowo z trenerem Pogoni Szczecin do 4 rano - o 11.00 mecz, strzeliłem dwie bramki, zostałem uznany najlepszym zawodnikiem meczu.

Co dzisiaj robi Mirosław Okoński?

Obecnie jestem trenerem w Polonii Poznań, trenuję dziewczynki, które

wykazują ogromny zapał, uczestniczę też w projektach Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Red Box, skierowanych dla dzieci i młodzieży.

Będzie Pan gościem Dni Suchego Lasu

Tak, zapraszam. Będę podpisywał książkę, w której będzie więcej o moim życiu w skomplikowanych czasach PRL, życiu na Zachodzie, grze w Bundeslidze, lidze greckiej, dlaczego musiałem opuścić HSV.... Będę ją promował podczas Dni Suchego Lasu, w niedzielę 21 czerwca w godzinach od 12 do 14 w Cafe Szkolna w Sucholeskim Centrum Kultury.

Agnieszka Ostalska

Red Box Junior Liga zakończona!

W sobotę 30 maja w Poznaniu zakończyły się rozgrywki Red Box Junior Ligi, w której debiutowali zawodnicy Red Box Piłkarskiej Akademii Suchy Las z rocznika 2004/2005 oraz 2007/2008. Ligowe zmagania dla drużyn z całej Wielkopolski kończyła uroczystość wręczenia nagród i turniej o Puchar Red Box Junior Ligi dla zawodników z rocznika 2007, w którym zawodnicy z Suchego Lasu zajęli piąte miejsce! Gościem specjalnym finałów Red Box Junior Ligi był Mirosław Okoński. Znany piłkarz

przybył do Centrum Sportowego Red Box, aby przyrzec się finałowym meczom i podpisywać swoją biografię. Nie mogło zabraknąć pamiątkowych zdjęć ze słynnym Okoniem! Zawodnikom Red Box Piłkarskiej Akademii gratulujemy sportowej postawy, pierwszych goli i sukcesów w ligowych rozgrywkach!

Więcej informacji, galeria zdjęć i zapisy do Red Box Piłkarskiej Akademii: akademiasuchylas@redboxsport.pl

Tel. 731 900 110,

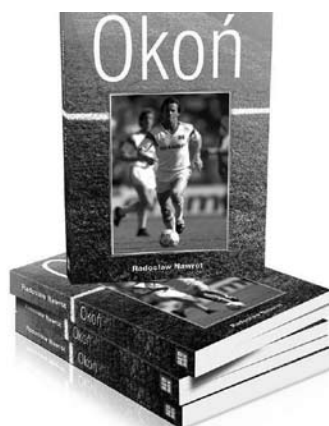
www.redboxpiłkarskaakademia.pl



**SPECJALISTA
GINEKOLOG - POŁOŻNIK
dr Karolina Chmaj-Wierzchowska**

zaprasza do gabinetu ginekologicznego
ul. Rubież 14b / 54, Poznań (Naramowice)

tel. 600 11 66 76



Spotkanie z Okoniem – Cafe Szkolna,
21 czerwca, godz. 12.00-14.00.
Przyjdź, kup książkę!

Ryga na sportowo

Jak mawia Ymber Delecto: „Joga to wzmocnienie w odpoczynku. To pewność poprzez samokontrolę. Energia w środku i na zewnątrz”. Po raz kolejny mieli okazję przekonać się o tym mieszkańcy Suchego Lasu. Klub Fitness Fit Athletica i Zarząd Osiedla Suchy Las-Wschód zaprosił ich bowiem na zajęcia Jogi, Fit Ball i Zdrowego Kręgosłupa, które odbyły się w piękny niedzielny poranek – 24 maja – nad Rygą. I zagoszczą tam chyba na dłużej...

Zrób coś dla siebie

- Relaksująca sceneria tego miejsca i fantastyczna pogoda sprawiły, że spotkaliśmy się dziś w tak licznym gronie. Cieszę się, że mieli ochotę do nas dołączyć nie tylko mieszkańcy Suchego Lasu, ale również innych miejscowości naszej gminy. To nasze drugie treningowe spotkanie, poprzednie odbyło się we wrześniu ubiegłego roku. Uczestnikom tak się spodobało, że domagali się kolejnych, więc postanowiliśmy zareagować na ten apel (śmiej). Planujemy zatem w tym roku jeszcze 3 takie plenerowe treningi, co miesiąc jeden – mówiła Anna Ankiewicz, przewodnicząca Rady Osiedla Suchy Las-Wschód, organizatorka imprezy.

Zajęcia z Jogi, Fit Ball (z piłkami) oraz Zdrowy Kręgosłup poprowadziły instruktorki z Klubu Fitness Fit Athletica.

- Prezentowane dziś zajęcia znajdują się w regularnym grafiku klubu Fit Athletica. Dużą popularnością cieszy się właśnie Joga oraz Zdrowy Kręgosłup, prowadzone przez Agatę Skowierę oraz Fit Ball pod okiem Urszuli Cetnarowicz. Chcieliśmy za-

prezentować je szerszemu gronu osób, a także zachęcić panów do większej aktywności sportowej. Specjalnie dla nich wprowadziliśmy w naszym klubie nowe zajęcia Boxing Workout. Dzisiejsza frekwencja pozytywnie nas zaskoczyła, podczas ubiegłorocznego spotkania uczestników było mniej. To chyba świadczy o tym, że nasza impreza nabiera rozpędu (śmiej), a zdrowy ruch na świeżym powietrzu zdobywa sobie coraz więcej zwolenników – podsumowała Magdalena Piątek, koordynator z klubu Fit Athletica.

Namasté – czyli podziękuj sobie

Zarówno Joga, jak i Fit Ball to sprawdzian równowagi. A wszędzie tam, gdzie w grę wchodzi wyzwania dla ciała i ducha, spodziewać się można naszej redaktor naczelnej Agnieszki Łęckiej.

- Joga to dla mnie relaksujące ćwiczenia dla ciała i umysłu, które w połączeniu z łagodną muzyką i praktyką oddechową przywracają równowagę psychiczną. Z kolei Fit Ball – sprawdziłam to na sobie – doskonale po-

budza i dodaje energii. A efekty tych ćwiczeń – wzmocnienie mięśni całego ciała, płaski brzuch i proste plecy – widać bardzo szybko. Dlatego nie mogło mnie tu dziś zabraknąć – mówiła z uśmiechem Agnieszka Łęcka – Moje serce pobiła także fantastyczna atmosfera i pyszne zdrowe przekąski – szczególnie pełnoziarniste ciasteczka z żurawiną i kokosem autorstwa pani Ani Ankiewicz, która piekla je dziś od 6 rano.

„Rodzynek” na Rydze

Po zakończonych zajęciach ich uczestniczki chętnie dzieliły się z nami swoimi wrażeniami:

- Jestem zachwycona treningiem Fit Ball, do tego stopnia, że zamierzam zapisać się na zajęcia w klubie. Z moimi plecami nie jest najlepiej, a zaprezentowane tu dziś ćwiczenia powinny pomóc rozwiązać ten problem. Jestem osobą aktywną, kiedyś ćwiczyłam, teraz dużo biegam, ale zależy mi na kompleksowym dbaniu o sylwetkę i zdrowie – mówiła pani Monika.

Zgadza się z nią pani Justyna:

- Od pół roku trenuję w Fit Athletica, uczestniczyłam wcześniej zarówno w zajęciach Fit Ball, jak i Zdrowego Kręgosłupa, czy Megaspalania. Polecam każdemu treningi pod kierunkiem doświadczonych instruktorów, którzy podpowiedzą, jak prawidłowo wykonywać dane ćwiczenie, a jeśli trzeba – skorygują naszą sylwetkę.

Jedyny mężczyzna ćwiczący w ten niedzielny poranek w otoczeniu wysportowanych pań, pan Witold z Suchego Lasu, również bardzo sobie chwalił taki

sposób spędzania wolnego czasu:

- Kiedyś chodziłem na zajęcia Jogi i Power Pump, ostatnio niestety kiepsko u mnie z czasem. Dziś jestem na Rydze po raz pierwszy, ale bardzo podobały mi się zarówno treningi, jak i panująca tutaj atmosfera. Na pewno stawię się na kolejnych spotkaniach – mówił z przekonaniem.

Dlaczego zatem wśród uczestników zajęć na Rydze – i zajęć grupowych w klubie – jest tak mało panów?

- Panowie z zasady wolą siłownię, męskie zmagania, a ćwiczenia na sali wydają im się zbyt „miękkie”. Kilku dołączyło jedynie do Treningu Funkcjonalnego, a np. zajęcia na stepie, wymagające nieco większej koordynacji, wywołują w nich spore, choć niepotrzebne, obawy. Serdecznie zapraszam panów, wzmocnijcie nasze „kobiece” grupy! Można do nas dołączyć w każdym wieku, na każdym poziomie zaawansowania, by wzmocnić i wyrzeźbić swoje ciało, poprawić siłę, skoczność i ogólną kondycję. Pracujemy z różnym sprzętem, m.in.: piłkami, sztangami, hantlami. A jako doświadczeni trenerzy tak dobieramy obciążenie i ćwiczenia, by każdy wyszedł z zajęć zadowolony. By ciało i serce mu za to podziękowało – przekonuje Urszula Cetnarowicz, instruktorka Klubu Fitness Fit Athletica.

Karolina Bańka

Przepis na pyszne i zdrowe Fit ciasteczka według receptury p. Anny Ankiewicz znaleźć można na Facebooku „Sucholeskiego Magazynu”.

Następne zajęcia na Rydze odbędą się 28 czerwca 2015 roku, o godz. 9.30.



Pan Witold - jedyny mężczyzna na Rydze - w otoczeniu „usportowionych” dam



Panie Oliwia, Marzena, Hanna i Monika były zachwycone zajęciami Fit Ball



Najlepszy sposób na niedzielny poranek? Relaksujące ćwiczenia w pięknym plenerze.



Wyzwanie dla ciała i ducha - nasza naczelna nie waha się ani przez sekundę!



Równowaga to podstawa...

Kreatywnie i kolorowo czyli manicure w letniej odsłonie

Perfekcyjny manicure wymaga zadbanych dłoni, a bez odpowiedniej pielęgnacji paznokci żaden z lansowanych przez projektantów trendów i kolorów nie zyska odpowiedniej oprawy. O to, jak skutecznie zadbać o skórę dłoni i wykreować najmodniejszy letni manicure pytamy Iwonę Echaust, stylistkę paznokci w Salonie Urody Lafayette w Galerii Pestka.



Iwona Echaust - kosmolog z Salonu Urody Lafayette

Czy nasze dłonie wymagają szczególnej pielęgnacji?

Iwona Echaust: Zdecydowanie tak. Wiele osób zmagają się z przesuszoną skórą, pęknięciami naskórka czy łamliwością i rozdławianiem paznokci. Nasze dłonie poddawane są bowiem szkodliwemu działaniu niekorzystnych warunków klimatycznych czy środowiskowych, tj. mrozu, wilgotnego powietrza oraz środków chemicznych.

Jak zaradzić tym problemom?

I.E.: Dłonie są wizytówką każdego człowieka, dlatego należy im się szczególnie traktowanie i pielęgnacja. Istotne jest systematyczne stosowanie kremów do rąk, peelingów, masek i odżywek do

paznokci. Jeżeli nasza płytka jest przebarwiona, zniszczona, pęka lub rozdławia się, należy zaprzestać ciągłego malowania paznokci lakierami. Osłabienie płytki może być również spowodowane niedoborami witamin i wtedy należy uzupełnić je odpowiednimi suplementami typu Capivit z biotyną, Merz Specjal czy Silica. W Salonie Lafayette można wykonać zabieg pielęgnacyjny na dłonie, np. parafinowy. Rozgrzewająca kąpiel parafinowa skutecznie usprawnia krążenie, rozluźnia mięśnie i łagodzi bóle stawów oraz poprawia kondycję przesuszonej i szorstkiej skóry. Wzmacnia również paznokcie, mające tendencje do rozdławiania się. Do pielęgnacji zniszczonej i szorstkiej skóry polecam również rękawice CHI YANG firmy KLAPP, które odbudowują płaszcz hydrolipidowy naskórka, zapobiegając jednocześnie utracie wody. Natychmiast widoczna jest poprawa elastyczności i jędrności, odżywienie i rozjaśnienie skóry. Można również przygotować w domu pielęgnacyjne zabiegi z naturalnych składników – np. kąpiel w ziołach (z kwiatów nagietka) lub lnę, maseczkę z oliwą czy peeling z oliwek i migdałów – a także mieszanki na łamliwe paznokcie (żółtko, oliwa, witamina C i E oraz miód).

Nasze dłonie są już zadbane, a paznokcie zdrowe – pora na letni manicure. Jakie są najmodniejsze trendy w zdobieniu paznokci?

I.E.: W sezonie wiosna/lato 2015 nie obowiązuje jeden główny trend, zarówno wielobicielki klasyki, jak i „awangardy” znajdują coś dla siebie. Zawsze modny jest uniwersalny manicure nude i cieliste odcienie różu oraz ponadczasowa czerwień we wszystkich odcieniach, od koralowego po wiśniowy. Na topie są także pastelowe barwy, szczególnie brzoskwinia, beż i krem. Biel, która powraca do łask, w tym sezonie można być wzbogaconą złotymi i srebrnymi elementami. Równie modne są kolory kamieni szlachetnych: rubin, granat, kwarc, topaz, szafir, a nawet czarny diament. Ciekawym trendem są także lakiery matowe oraz łączenie dwóch kolorów: bieli ze srebrem, różem i błękitem, srebra z czernią, a czerni z zielenią.

Modne są również wszelkiego rodzaju wzory na paznokciach.

I.E.: Tak, artystyczne i geometryczne zdobienia nadal są trendy. Na pierwszy plan wysuwają się paseczki: pionowe i pojedyncze poziome. Modny jest także geometryczny manicure, stworzony za pomocą pasków do french manicure, paznokcie z metalicznym wykończeniem, a także odwrócony french, a w zasadzie zaznaczony kontrastowo kolor całej płytki i końcówki.

Komponowanie wiosennego manicure może być zatem kreatywną zabawą.

I.E.: Wachlarz trendów jest tak szeroki, że każda z pań znajdzie dla siebie coś inspirującego. W naszym salonie dobieramy i łączymy kolory tak, by współgrały ze sobą i dawały jak najlepszy efekt. Dobieramy kształt, kolorystykę i zdobienie paznokci do stylu ubioru i fryzury, a także sylwetki i temperamentu Klientki.

Wybieram się na manicure do salonu kosmetycznego i... nie potrafię podjąć decyzji. Manicure klasyczny, biologiczny, hybrydowy, winylowy... Czym różnią się od siebie?

I.E.: Ze względu na dużą różnorodność oferty każdy może wybrać manicure odpowiedni dla siebie.

Manicure klasyczny polega na usunięciu naskórka, nachodzącego na płytkę paznokci, za pomocą cążek i pomalowaniu ich jednym kolorem lakieru lub malowaniem typu french. Manicure biologiczny polega na usunięciu skórek za pomocą specjalnych preparatów oraz patyczka, bez wycinania ich cążkami. Manicure japoński to zabieg, który nadaje paznokciom naturalny blask i odżywia je, dzięki naturalnym składnikom, takim jak: witaminy A, E, H, prowitamina B5, keratyna, pyłek pszczoły i krzemionka z morza japońskiego. Zabieg ten polega na wcieraniu specjalnej pasty w płytkę paznokcia i polecany jest zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn. Manicure hybrydowy nakłada się jak zwykły lakier do paznokci i utwardza za pomocą lampy UV. Jest idealną metodą dla pań, które chcą mieć długotrwały manicure, ponieważ utrzymuje się na paznokciach do dwóch tygodni. By wykonać manicure winylowy używamy specjalnych lakierów, które utwardzają się pod wpływem naturalnego światła. Ich kolor utrzymuje się na paznokciach przez 7 dni. Lakier winylowy jest bardziej odporny niż „zwykły” na uszkodzenia, kruszenie czy zadrapania. Zalecany jest tym z pań, którym „zwykły” lakier nie trzyma się na paznokciach.

Wiele pań obawia się, że manicure hybrydowy czy winylowy może zniszczyć paznokcie.

I.E.: Manicure hybrydowy nie powoduje uszkodzeń płytki, jeżeli przestrzega się pewnych zasad. Można nosić go przez dwa tygodnie, ale nie dłużej, ponieważ może spowodować przesuszenie płytki. Najbardziej niszczy paznokcie nieprofesjonalne, samodzielne zdjęcie (a w zasadzie zdrapanie) takiego lakieru. Dlatego należy zrobić to w sposób bezpieczny, czyli w salonie. Manicure winylowy nie niszczy naturalnej płytki paznokcia, jest bezpieczny i hipoalergiczny, a można usunąć go w domu za pomocą zwykłego zmywacza. Warto wypróbować kilka wariantów, by wybrać ten najlepszy dla siebie.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Karolina Bańka



PROMOCJA NA ENDERMOLOGIĘ Tylko do końca czerwca 2015:

Pakiet 10 zabiegów 20-minutowych
(2 wybrane partie ciała): 390 zł

Pakiet 10 zabiegów 40-minutowych (3 wybrane partie ciała): 590 zł

Dla pierwszych 50 Klientów zaproszenia na bezpłatne konsultacje z dietetykiem GRATIS!



Lafayette
HAIR & BODY SPA

Autoryzowany salon
essie
manicure i pedicure
140 zł *98 zł*

Poznań, Galeria Pestka, tel. 501 357 755 salon@lafayette.pl
Przeźmierowo, ul. Rynkowa, tel. 880 020 766 www.lafayette.pl



KÉRASTASE PARIS KLAPP L'ORÉAL O-P-I alessandra CLARENA essie

Poznań, C.H.Pestka, kom. 511 505 503, 506 172 078

Przeźmierowo, ul. Rynkowa 114, tel. 880 020 766

facebook www.fb.com/salony.lafayette *www.lafayette.pl*

you & me
LUNCH TIME

NAJLEPSZE URODZINKI

DZIECIAKI!
ZRÓBCIE WŁASNĄ PIZZĘ
Z ULUBIONYMI DODATKAMI!

ALBO SŁODKIE MUFFINY
Z KOLOROWYM LUKREM

DWUGODZINNE PRZYJĘCIE
~~370 zł~~ 250 zł

doświadczony animator prowadzący zabawy z dziećmi
skręcane baloniki dla wszystkich gości, malowanie buziek
mały zamek dmuchany, soczki oraz suchy poczęstunek dla dzieci

POZNAŃ GALERIA PESTKA, AL. SOLIDARNOŚCI 47 FB.COM/YOUCANDMELUNCHTIME

16 maja 2015 związek
małżeński zawarli
Karolina Rakowska
i **Robert Gumowski**

- nasi przyjaciele i sympatycy
Sucholeskiego Magazynu
Mieszkańców Gminy.
Z tej okazji Młodej Parze
życzymy szczęścia,
wszelkiej pomyślności
i nieustającej miłości oraz
realizacji wspólnych planów
Redakcja

ATM Transport
przewozy autokarowe osób

ATM Transport Tadeusz Mańdziak ↑
ul. Szkolna 22, 62-001 Zielątkowo
gmina Suchy Las koło Poznania
kom.: 604 310 219, 512 068 560
tel./fax: (61) 811-96-36
e-mail: biuro@atmtransport.pl
www.atmtransport.pl



Niezależny Serwis Skoda Józwiak s.c.

DO 40% TANIEJ NIŻ W ASO SKODA

62-002 Suchy Las
ul. Obornicka 122
tel. 61 892-60-60
serwis.skoda@wp.pl

przeglądy gwarancyjne • przeglądy pogwarancyjne • naprawy bieżące
naprawy blacharsko-lakiernicze (samochody zastępcze)
rozliczenia bezgotówkowe • wulkanizacja • pomoc drogowa



Bumerang
Suchy Las

PIEROGARNIA RESTAURACJA
 ul. Obornicka 2, Suchy Las - Złotniki
 tel. 61 8116-028 www.bumerang.net.pl
 e-mail: bumerang@bumerang.net.pl

Zapraszamy codziennie od godz. 11⁰⁰ do 19⁰⁰. Na miejscu, na wynos

» NASZE MENU «

Zupy		Pierogi vegetariańskie	
zurek domowy podawany w chlebie	12,00	7 sztuk, okraszone cebulką	
barszcz z kołdunami	8,00	ruskie	19,90
barszcz czysty	6,00	z kapustą i grzybami	19,90
zupa dnia od	9,00	z prawdziwkiem	21,00
Salatka Bumerang		z podgrzybkami	19,90
zaskakujące połączenie gruszek, boczku, sera feta		z kurkami	21,00
z dresingiem paprykowo-malinowym	19,50	ze szpinakiem i ricottą	19,90
Sosy i dodatki:		piwne z żółtym serem	19,90
sos czosnkowy	3,00	z mozzarellą	19,90
sos śmietankowo-koperkowy	3,00	z łoscykiem	23,00
ostry sos chilli	3,00	z serem pleśniowym	19,90
sos waniliowy	3,00	z bobem	19,90
bita śmietana	3,00	z chińskimi warzywami	19,90
jogurt grecki	3,00	wegańskie ze szpinakiem	19,90
Salatki:		Pierogi na słodko	
kapusta kwaszona zasmażana	4,50	7 sztuk, okraszone bułką tartą	
salatka vinegret (sałata lodowa, pomidor,		z serem	19,90
ogórek i rzodkiewka)	4,00	z jagodami	19,90
salatka grecka	6,00	z truskawkami	19,90
surówka dnia domowej roboty	4,00	z wiśniami	19,90
Dania obiadowe		z czereszniami (sezonowo)	19,90
filet z okonia nilowego w delikatnym		z bananem	19,90
sosie cytrynowym podawany		z serem ricotta i malinami	21,00
z dzikim ryżem i surówką	33,90	z suszoną śliwką	21,00
panierowane sznycełki z polędwiczki wieprzowej		Triolka Pierogowa	
z ziemniakami purre i mizerią	27,00	wg rodzinnego przepisu Witoldów Hłakowiczów ze	
grillowany filet z kurczaka z cukinią		Żmudzi – 3 duże pierogi z bryndzą, a każdy	
i serem pesto ziemniaki pieczone		okraszony inaczej:	
z sosem czosnkowym i surówką	26,00	- z czerwoną papryką, czosnkami startym oscypkiem	
pieczeń z karkówki z pyzami i modrą kapustą	24,50	- z kwaśną śmietaną	
szpinak z jajkami sadzonymi i ziemniakami purre ...	17,90	- z boczkiem i cebulką	23,90
dla dzieci panierowane sznycełki z kurczaka		Miksy pierogowe	
z purre i gotowaną marchewką	19,00	talerz Zgaduj-Zgadula (21 różnych pierogów	
Pierogi mięsne		mięsnych i vegetariańskich)	46,00
7 sztuk, okraszone boczkiem i cebulką		spróbuj wszystkiego! (dla 3-4 osób, 30 pierogów	
z mięsem	19,90	na słono, a na deser 10 na słodko + 3 sosy)	89,00
szpinakowe z cielęciną	21,00	miks mięsny (10szt.)	23,90
pielmieni	19,90	miks vegetariański (10 szt.)	23,90
buraczane z pikantną wołowiną	21,00	miks słodki (10 szt.)	23,90
curry z indykiem	19,90	miks grzybowy (9 szt.: 3 z prawdziwkiem,	
z czczakiem	19,90	3 z podgrzybkami, 3 z kurkami)	21,00
z dziczyzną	23,00	miks serowy (8 szt.: 2 z łoscykiem, 2 piwne	
z mięsem daniela	24,50	z żółtym serem, 2 z serem pleśniowym,	
z kaszanką	19,90	2 z mozzarellą)	21,00
z gęsiną	23,00	Trzy kolory (9 szt.: 3 szpinakowe z cielęciną,	
z jagnięciną	23,00	3 buraczane z wołowiną,	
z kaszą	19,90	3 curry z indykiem)	21,00
z mażami	21,00	NOWOŚĆ! Pierogi zapiekane z serem mozzarella (7 szt.)	
z łosciem	21,00	Pierogi z mięsem zapiekane w sosie serowo-brokulowym	23,90
		Pierogi ze szpinakiem zapiekane w sosie pomidorowym	23,90
		Pierogi z wołowiną zapiekane w sosie myśliwskim	23,90

**HAPPY
HOLIDAY**

PRZEDSTAWICIEL:



Egzotyczne wakacje

**ZIMA
2015/16**

NOWOŚĆ

Mauritius

Rabat
500 zł
dla każdego

Dominikana • Kuba
Sri Lanka • Tajlandia
Jamajka • Meksyk

Wypoczynek i zwiedzanie
– **Polski Pilot!**

Bezpośrednie loty z **WARSZAWY**
Tui Arke Flay, LOT Dreamliner

**last
minute**



Znajdź nas i polub na
Facebooku



**SUPER LAST MINUTE
do 50% taniej!**

Wyloty z Polski i Niemiec.



CH Galeria Sucholeska – ul. Obornicka 85
tel. **61 826 62 62** • kom. **509 236 858**

www.happy-holiday.com.pl

www.tui.poznan.pl



OFERTA WAŻNA OD 15.06 DO 21.06

WSZYSTKIE KEFIRY, MAŚLANKI I JOGURTY PITNE MINIMUM **20%** TANIEJ



Niniejsza promocja obejmuje artykuły opisane
w Załączniku nr 1 do regulaminu akcji. Regulamin
określający szczegóły akcji dostępny na www.lidl.pl.
Oferta ważna od 15.06 do 21.06.2015 roku.

